Nr. 124. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Poniedziałek 24 Maja 1920. Rok XXXIX.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	252 Mk — f.	126 Mk — f.	63 Mk — f.	21 Mk — f.
z odniesieniem do domu	276 „ — „	138 „ — „	69 „ — „	23 „ — „
Pocztą z przesyłką pocztową	276 „ — „	138 „ — „	69 „ — „	23 „ — „
W innych państwach	300 „ — „	150 „ — „	75 „ — „	25 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla osób zamiejscowych 1372.

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.958.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 1 Mp.; w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 1 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Koczanow i Salomonowicz), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Papczyńskiego, ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Bachstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Szczyński. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 2·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, sko nbinowany o 50 procent drożej. — Nadesłane po Mk 5·— od wiersza. — Głosy publiczne po Mk 6·50 od wiersza. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Anglia wobec Polski.

Kraków, 23 maja.

Bolszewicy zawarli sojusz z Młodoturkami. W całej Małej Azyi wre walka. Fala propagandy bolszewicko-nacyonalistycznej piętrzy się tuż nad granicą indyjską. Ogarnęła Afganistan. Wbrew najlepszym chęciom jego emira, przenika do Indyi.

Sułtan turecki pismem do Rady Najwyższej w jej ręce złożył władzę nad swojem zniszczonem państwem. Sam bowiem ani władzy dalej wykonywać nie może, ani też podyktowanego Turcyi traktatu pokojowego podpisywać nie chce. Równocześnie wszystkie instancye wyznaniowe ogłosiły wojnę świętą całego świata mahometańskiego przeciw Anglii i innym giaurom.

Na Krymie następca Denikina, jenerał Wrangel, wdrożył rokowania z bolszewikami o kapitulacyę. Wraz z nim upadłaby ostatnia nadzieja obalenia bolszewizmu od wewnątrz.

Lewica angielska potężnieje. Każdy rząd w Anglii musi się na nią oglądać z tremą i niepewnością. Robotnicy dokowi odmówili ładowania amunicyi na okręt, ponieważ był on przeznaczony dla Polski. Francya przechodzi ostre przesilenie socyalne. Strajki ciągną się tam nieprzerwanym szeregiem. Położenie wewnętrzne we Włoszech jest dostatecznie znane.

Wszystkie te fakty dowodzą jednego — mianowicie, że jeżeli bolszewicy zdołają utrzymać się w Rosyi i nie znajdą tuż na jej etnograficznych granicach zapory silnej i trwałej, Europa prędzej czy później popadnie w odmęt rewolucyi socyalnej, imperyum angielskie otrzyma cios śmiertelny w Azyi.

Na taki to moment przyszła ofenzywa polska ku wschodowi, uwieńczona tak świetnemi sukcesami militarnemi. Nic dziwnego, że cała zachodnia Europa zaczęła patrzeć w stronę Polski i jej wojska, jako w stronę, w której może jeszcze znaleźć otuchę, gdzie świta nadzieja uchronienia świata przed przesileniem, o jakich najbujniejsza wyobraźnia nie mogłaby dać dzisiaj nawet przybliżonego obrazu.

To też po pierwszej fali głosów zdumienia, zakłopotania i niechęci, któremi Europa zachodnia odpowiedziała na biuletyny naszego sztabu jeneralnego, zaczyna się teraz pieśń odmienna, brzmiąca jak hymn pochwalny i tryumfalny.

Pierwsze jego tony doszły nas od strony francuskiej prasy umiarkowanej i rządowej. Niema w tem nic dziwnego. Francuskie sfery rządzące nigdy właściwie nie godziły się z angielskim pomysłem pacyfikowania się z bolszewikami. Sabotowały go, jak mogły. A dzisiaj fakta, przez oręż polski stworzone, mogły tylko antybolszewicką oryentacyę polityki francuskiej podnieść do rzędu niezawodnego dogmatu.

Opornie zachowywała się Anglia. Tam lewica i liberalizm od razu zajęły stanowisko niechętnie krytyczne wobec wyprawy polskiej na Ukrainę. Nawet życzliwe Polsce umiarkowanej koncepcyi »Times« uważały za potrzebne udzielić nam kilka ojcowskich napomnień w sensie umiarkowania i panowania nad sobą. Tem wyżej też potrzeba cenić enuncyacye, które poczynił w Izbie gmin w ostatnich dniach Bonar Law w sprawie polskiej wyprawy na wschód. Licząc się z warunkami wewnętrznemi, zaprzeczył on, jakoby Anglia udzieliła »znacznej« pomocy Polsce przeciw bolszewikom, dalej zaprzeczył, jakoby Anglia namawiała Polskę do tej wyprawy i brała za nią odpowiedzialność, ale zaraz pośpieszył dodać, że gdyby Polska nie mogła zawrzeć pokoju z bolszewikami, to Anglia będzie jej broniła.

To oświadczenie ze strony członka rządu angielskiego znamionuje nowy, zasadniczy zwrot w polityce angielskiej wobec bolszewików. — Oznacza on nie co innego, jak tylko to, że Anglia ostatecznie zdecydowała się ze swej strony aprobować cele polskiej wyprawy na wschód i że w danym razie gotowa jest nawet bronić Polski, gdyby tego zaszła potrzeba.

Nie wątpimy, że polska polityka zagraniczna śledzi bacznie te enuncyacye. Są one ważne nie dlatego, że Bonar Law w sposób zresztą nieokreślony i mglisty obiecuje nam pomoc i obronę na wypadek jakiegoś nieszczęścia, bo na takie ewentualności żadne państwo swojej polityki ekspanzywnej nie oblicza, nie czyni tego też Polska, ale dlatego, że to częściowe uznanie przez Anglię polskiej polityki wschodniej nastręcza gabinetowi warszawskiemu sposobność do wydobycia całego szeregu pierwszorzędnych korzyści dla państwa. Wystarczy wskazać stanowisko mocarstw koalicyjnych w sprawie oczekujących nas plebiscytów, aby przed oczyma polskiemi odsłoniła się odrazu dziedzina, w której sympatye i szacunek dla zwycięskiej Polski mogą te mocarstwa w ogólności, Anglia zaś w szczególności okazać praktycznemi czynami. Skoro nas tak kochają, że aż obiecują nas bronić, to niechaj przedewszystkiem nie krzywdzą nas w tych dziedzinach, na które mają wpływ bezpośredni.

Żołnierz polski pełni dobrze obowiązek.

Ciężkie straty nieprzyjaciela.

Warszawa, 23 maja (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego wojsk polskich z dnia 22 bm.:

Na południowy wschód od Białocerkwi nasz podjazd kawaleryjski wyparł nieprzyjaciela, liczącego około 2.000 ludzi z Medwina. W akcyi tej został ranny i dobity następnie kolbami przez nieprzyjaciela porucznik 14 pułku Zaręba.

Pozatem na całym froncie ukraińskim zwykła działalność patroli wywiadowczych.

Znaczne siły nieprzyjaciela, ugrupowane na odcinku **na południe od Dźwiny, powtarzały dnia 21 maja uporczywe ataki w ogólnym kierunku przez Głębokie. Oddziały nasze, prowadząc skuteczne kontrataki, zatrzymały na całej linii zmasowany napór przeciwnika.**

Równocześnie udaremniono między Borysowem a Bobrujskiem próbę wielkich sił bolszewickich, dążących na kilku miejscach Berezyny do sforsowania tej rzeki. Ciężkie walki, przy których nieprzyjaciel ponosi nadzwyczajnie duże straty, trwają na całym froncie nadal.

Pierwszy zastępca szefa sztabu jeneraln.,
K u l i ń s k i, jenerał-podp.

Zawiadomienie jen. Szeptyckiego.

Warszawa, 23 maja (Tel. wł.) Gazety wileńskie z dnia 19 maja zamieszczają poniższe zawiadomienie, podpisane przez jenerała Szeptyckiego:

Z rozkazu naczelnego dowództwa, objąłem dowództwo na całym froncie przeciwrosyjskim. Wszystkie zarządzenia są wprowadzone. Niema powodów do jakichkolwiek obaw. Wszystko doprowadzi się wkrótce do porządku. Mieszkańcy ziemi wileńskiej mogą być zupełnie spokojni.

Stosunki na Ukrainie.

Lwów, 23 maja (Tel. wł.) »Gazeta Wieczorna« donosi z Ukrainy: U Ukraińców, tak u inteligencyi, jak i u ludu, **stracił Denikin zupełnie wszelki mir i znaczenie.** Rosyanie, pozostali na Ukrainie, nie mają ani siły ani ducha, ażeby stanowisko swoje w jakikolwiek sposób zaznaczyć. Wogóle **upadek wszelkiej siły twórczej u Rosyan na Ukrainie jest bezprzykładny.** Jeżeli Rosyanie tak, jak tu, myślą i czują w całej Rosyi, to **może Sazonow i rosyjski Komitet paryski sto lat politykować, a nie uzyskać niczego.**

Lwów, 23 maja (Tel. wł.) »Gazeta Wieczorna« w korespondencyi z Kijowa omawiając stosunki ekonomiczne na Ukrainie, pisze, że jakkolwiek wszystkie okolice, bezpośrednio przy drogach leżące, są zupełnie zniszczone, wystarcza jednak oddalić się nieco od głównych traktów, aby napotkać **po wsiach niebywały dostatek, a zwłaszcza chleba, mleka i wogóle nabiału jest poddostatkiem.** Chłopi częstują niemi przechodzących żołnierzy i nie żądają za nie zapłaty. **Brak natomiast zupełny świec i nafty,** a zwłaszcza soli, której nigdzie na Ukrainie dostać nie można. Również mydło idzie na Ukrainie na wagę złota.

Lwów, 23 maja (Tel. wł.) Wedle wiadomości, nadchodzących z Ukrainy, tak w miastach jak i po wsiach panuje wśród ludności ukraińskiej nastrój **wrogi w stosunku do żydów** i gdyby nie obecność wojska polskiego i ich spokojna postawa, to ludność na całej przestrzeni Ukrainy nie powstrzymałaby się od nowych krwawych pogromów żydów. Uzasadnienie tej nienawiści leży w tem, że cała tajna policya, cały sąd rewolucyjny i **cała czerezwyczajka bolszewicka obsadzona była prawie wyłącznie przez żydów.**

O mandat dla Polski na Krymie.

Lyon, 23 maja (PAT). **Delegat z Krymu wniósł do jeneralnego sekretaryatu Ligi narodów prośbę o udzielenie Polsce mandatu na Krymie.**

Wynurzenia Rakowskiego.

Warszawa, 23 maja (PAT). »Kurjer Polski« podaje: Na zebraniu sowietów w Charkowie oświadczył Rakowskij, że **ukraiński rząd sowietów pragnie pokoju z Polską, ponieważ czerwona armia jest zbyt słaba, by wstrzymać ofenzywę polską. Trzeba było ustąpić w kilku ważniejszych punktach. Armia czerwona zostanie przegrupowana, by odpowiedzieć kontrofenzywą na atak polski.** Do tego przyłączają się oprócz bolszewików także mienszewicy i socyaliści żydowscy.

Przyjaźń czesko-bolszewicka.

Warszawa, 23 maja (Tel. wł.) Czeski minister spraw zagranicznych przesyła do rządu sowietów notę, w której między innemi czytamy:

Stwierdzam z zadowoleniem, że **poglądy i zasady, odnoszące się do stosunków między Europą środkową a Rosyą, które pan podkreślał w swojej odpowiedzi, zgadzają się zupełnie z poglądami i zasadami rządu czesko-słowackiego. Stworzyła się w ten sposób podstawa do bezpośrednich układów między temi dwoma krajami.**

W dalszym ciągu czytamy:

Życzę Rosyi i wielkiemu narodowi rosyjskiemu w najbliższym czasie zbawiennego pokoju i jeszcze raz podkreślam, w imieniu rządu czesko-słowackiego, że od chwili powstania naszej republiki, nasza polityka idzie w kierunku pokojowego i przyjaznego współdziałania z rządami wszystkich demokratycznych narodów.

Cziczerin proponuje pokój Finlandyi.

Warszawa, 23 maja (Tel. wł.) **Cziczerin wystosował iskrowkę do rządu finlandzkiego**, w której proponuje wszczęcie rokowań w celu **zawarcia nie tylko rozejmu, ale i pokoju.** W kołach finlandzkich panuje wahanie.

Persya protestuje przeciw bolszewikom.

Paryż, 23 maja. Perski minister spraw zagranicznych zakomunikował, że bolszewicy zaatakowali 18 maja Enzeli. **Rząd perski protestuje przeciwko bombardowaniu i zajęciu Enzeli po rozbrojeniu wojsk Denikina.** Persya chce przez to ściągnąć uwagę rady wykonawczej Ligi narodów.

Berlin, 23 maja (Tel. wł.) »Berliner Tageblatt« donosi, że wojska sowieckie wkroczyły do Persyi i zajęły miasto Astara. Rząd sowiecki zawiadomił Persyę, że nie ma zamiarów agresywnych, **nie odwoła jednak swych wojsk, dopóki wojska angielskie nie opuszczą północnej Persyi.**

Delegacya sowiecka w Londynie.

Paryż, 23 maja (Tel. wł.) »Temps« donosi z Londynu: Przybyła tu delegacya handlowa sowiecka. Należy do niej: Nogin, Kłyszko i Rossowski. **Delegacyę powitał na dworcu minister spraw zagranicznych.** Delegacya, jak twierdzi »Temps«, ma szerokie pełnomocnictwa i prowadzić będzie bezpośrednie rokowania z ministrem spraw zagranicznych **nie tylko w sprawach handlowych.**

Napad wielotysięcznej bandy czeskiej

Czesi zaczynają wojnę.

Cieszyn, 23 maja (PAT). Wczoraj o godz. 5½ wieczorem niespodzianie uzbrojone **bandy czeskie w sile kilkunastu tysięcy ludzi uderzyły na Karwinę. Bandy te przyszły częściowo pieszo, częściowo sprowadzono je automobilami. W pierwszem uderzeniu zajęły one trzy kopalnie, ludność jednak ruszyła i atak czeski odparła na granicę Karwiny.**

Sytuacya jest bardzo poważna.

POSEŁ CZESKI NEMEC O P. MANNEVILLE.

Cieszyn, 23 maja (Tel. wł.) Przed paru dniami bawił na Śląsku poseł czeski socyalno-demokratyczny Nemec i odbył kilka konferencyj z prezydentem komisyi aliandkiej p. Mannevillem. Obecnie umieszcza on w »Prawie Lidu« **sprawozdanie ze swego pobytu na Śląsku.** W jednem ze sprawozdań zaznacza on, że Manneville przyjechał na Śląsk jako przyjaciel najwyższego wodza czeskiej armii jenerała Pelle i również jako **przyjaciel republiki czeskiej.**

CENZURA W CIESZYŃSKIEM.

Cieszyn, 23 maja (Tel. wł.) Czeskie biuro prasowe przewiduje następujące skutki stanu wyjątkowego na Śląsku: Zamiast cywilnych senatów sądowych funkcyonować będą sądy wojskowe, w których skargi cywilne będą przekładane prokuratoryi, a rozprawę prowadzić będzie sędzia czeski albo polski, wedle tego, z której prefektury pochodzi obwiniony. Prócz tego w skład ciała sądowego wejdzie 4 wojskowych armii koalicyjnej. **Dla prasy krajowej będzie zaprowadzona cenzura prewencyjna.** Prawo do odebrania debitu pocztowego dla pism pozakrajowych zastrzeże sobie sama komisya koalicyjna. Pisma, wychodzące w Cieszynie, będą wspólnie cenzurowali obaj prokuratorzy, a jeżeli między nimi nie dojdzie do porozumienia, rozstrzyga komisya aliancka. W innych miastach cenzurę przeprowadzać będą odpowiednie urzędy, a o ewentualnej konfiskacie muszą zawiadomić komisyę koalicyjną i przedłożyć dowody i skonfiskowaną odbitkę. Komisya aliancka zastrzega sobie również prawo utworzenia specyalnej komisyi cenzuralnej dla Cieszyna, która określać będzie wytyczną linię praktyki cenzurowej. **Cenzura listów na razie nie będzie zaprowadzona.**

MĘSKIE REZOLUCYE WIECU W KARWINIE

Cieszyn, 23 maja. Wczoraj rano odbył się w Karwinie wiec, w którym wzięło udział przeszło 10.000 ludzi. Na wiecu tym powzięto następującą rezolucyę:

1) Przyjmujemy do wiadomości, że wysoka komisya aliancka zgodziła się na wprowadzenie policyi gminnej. 2) Oświadczamy jednakże, że **pozostawienie nadal żandarmeryi czeskiej jest dla nas nie do przyjęcia** i domagamy się, aby została zupełnie usunięta, a zaprowadzoną żandarmerya polska. 3) **Żądamy zniesienia administracyi i aprowizacyi czeskiej**, a na jej miejsce wprowadzenia administracyi i aprowizacyi polskiej. 4) Jak długo żądania nasze nie będą spełnione, tak długo nie możemy podjąć pracy i **nie puścimy ani jednego wagonu węgla do Rzeczypospolitej czesko-słowackiej.** 5) Wyrażamy **oburzenie z powodu zaprowadzenia stanu wyjątkowego.** 6) Przeprowadzenia powyższych żądań żądamy najdalej do dnia 25 maja godz. 9 rano. 7) Oświadczamy, że w razie niespełnienia naszych żądań za dalsze następstwa nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.

Wreszcie zażądano kategorycznie natychmiastowego uwolnienia 12 Polaków, aresztowanych w Orłowej i więzionych w Morawskiej Ostrawie.

Kraków wobec wypadków na Śląsku.

Kraków, 23 maja.

Wypadki, których widownią od pewnego czasu jest Śląsk cieszyński, poruszyły do głębi społeczeństwo polskie. Gdy w sprawie tych wypadków zabrał głos Sejm, fala oburzenia rozlała się po całym kraju, a Kraków, prastara Polski stolica, najbliższa dzielnicy śląskiej, oczywiście nie pozostał w tyle. Kilka dni temu wypowiedziała się w tej sprawie Rada miejska, wczoraj zaś ludność całego Krakowa podniosła potężny głos protestu i oburzenia w obronie rodaków śląskich. W porozumieniu ze wszystkiemi stronnictwami zwołany został na wczoraj na Rynek wielki wiec śląski, w którym wzięli udział wszyscy obywatele Krakowa.

Wystawy wiosenne w Krakowie.

Obrazy w Muzeum Czapskich. — Z prywatnych salonów sztuki.

III.

Szczupłą liczbę galeryj i zbiorów malarskich Krakowa pomnożyła otwarta przed kilku tygodniami w muzeum Czapskich przy ulicy Wolskiej — mała galerya retrospektywna. Objęła ona obok obrazów, które się znalazły w zbiorach muzeum Czapskich od chwili pomieszczenia tam tych zbiorów, także część galeryi Muzeum narodowego przeniesioną tu czasowo z powodu braku miejsca w Sukiennicach. Galerya ta skollekcyonowana umiejętnie i systematycznie posłużyła za przepyszne tło dekoracyjne dla muzeum zabytków pomieszczonych w zbiorach Czapskich i stanowi poniekąd bardzo szczęśliwe artystyczne ich dopełnienie.

W pierwszej z sal pierwszego piętra uderza nas mnogość obrazów ze szkoły bizantyńskiej, włoskiej i weneckiej.

Rozpoczyna ten szereg cały cykl obrazów cechowych o znamionach szkół włoskich, bizantyńskich, holenderskich. Nie brak tu najgłówniejszych w malarstwie imion, jak Piotr B r u g h e l z dużym obrazem obyczajowym, przedstawiającym odpust czy kiermasz w jakiemś holenderskiem mieście, jak Łukasz K r a n a c h („Lukrecya"), jak Corneli Dusart, M. v. den Berg, Averkamp i wreszcie W. Maas, reprezentowany czterema przepysznemi portretami, Adrian v. Ostade, Govaerts i Teniers. Po Holendrach idą Włosi: szkoła wenecka i neapolitańska, Palma Vecchio i Tiepolo. Każdy z wymienionych reprezentowany dziełem muzealnej wartości.

Jest to pierwsza w Krakowie po zbiorach muzeum Czartoryskich kollekcya arcydzieł zagranicznego malarstwa. Dla Krakowa i sztuki polskiej niemałe znaczenie ma dział retrospektywny polskiego malarstwa. Sięga ten dział wieku XVI, niosąc kilka typowych produktów z owej epoki o wybitnych cechach wpływów włoskich i holenderskich. Poprzez w. XVIII. aż do początku XIX., reprezentujących epokę rozkwitu sztuki za Stanisława Augusta. Przegląd ten rozpoczyna Bacciarelli portretem Stanisława Augusta — jedynym z tych kilkunastu, które ulubieniec dworu i króla zostawił po sobie, rozrzuciwszy je wśród magnatów polskich. Portret ten, jak również 7 innych głów i główek, zalecają się subtelnym rysunkiem, doskonałem podmalowaniem tła i wykwintnem traktowaniem akcesoryów. Idą dalej portreciści C z o c h o w i c z, G r a s s i, L a m p i, K r a f f t, W o j n i a k o w s k i, przekazujący potomności podobizny najwybitniejszych mężów stanu, hetmanów i magnatów, którzy wystąpili na widowni XVIII. w. W krótkiej chwili przesuwa się tu przed naszemi oczami szereg postaci wsławionych w epoce Stanisławowskiej, jak książę Józef, kochanka króla pani Grabowska, p. Skrzyńska, Jerzy Mniszek, Kossakowski, Rafałowie Tarnowscy i w. i.

Osobną ścianę zajął złożony czasowo depozytem w muzeum Czapskich obraz S m u g l e w i c z a, przedstawiający „Przyjęcie Stanisława Augusta przez trybunał lubelski". Obraz ten aczkolwiek ilustrujący scenę historyczną, ma jednak charakter portretowy, twórcy bowiem obrazu chodziło o odtworzenie wizerunków portretowych całej grupy osób, które w owem przyjęciu udział brały. Postaci obrazu są naturalnej wielkości. Na pierwszym planie siedzi król Stanisław na fotelu, a do niego zbliża się orszak delegatów, na czele których kroczy biskup Naruszewicz z marszałkiem hr. Olizarem i wieloma innymi, których dziś już rozpoznać nie podobna. Cała ta scena układa się w barwne malowidło, jakich wiele przekazał nam koniec XVIII stulecia. Istotną wartość dzieła przedstawia kollekcya portretów malowanych z widocznym celem przekazania podobizn ówczesnego pokolenia potomności. Linie kompozycyi malarskiej, tło obrazu zamykają się w ramach prymitywnych, niemniej jednak dla swej epoki wielce charakterystycznych.

Obraz Smuglewicza jest własnością hr. Chodkiewicza z Młynowa. Odesłano go do Krakowa, jako depozyt Muzeum narodowego w stanie bardzo uszkodzonym — jako dokument pogromu bolszewickiego w Młynowie na Wołyniu. — Obraz ten wydarty z ram nosi ślady obcasów żołnierskich, kule bolszewickie podziurawiły go w kilku miejscach. Przez kilka tygodni po pamiętnym pogromie dworu w Młynowie, gdzie ofiarą rozbestwienia padł dwór z bezcennem archiwum obraz Smuglewicza, moknął na deszczu na dziedzińcu pałacowym.

*

Nie można też pominąć ciekawego plonu, jaki gromadzi się od czasu do czasu w prywatnych krakowskich salonach sztuki, które w obecnej dobie wyjątkowego na obrazy pokupu odgrywają nie małoważną rolę pośredniczącą między publicznością a wytwórcami sztuki. — Zjawiają się tam dzieła zarówno najnowszej dzisiejszej sztuki, która w przelocie z pracowni artysty do rąk nabywców, zagości na czas krótki na prywatnej wystawie, jakoteż rzadkie zabytki sztuki dawniejszej, nierzadko zaś dzieła pierwszorzędnej wartości, o których mało wie dzisiejsze pokolenie.

Takich kilka dzieł spotykamy w salonie sztuki p. Wojciechowskiego przy ul. św. Jana. Pierwszem jest „Album Wiśnicza", Fabijańskiego (ojca), niesłychanie ciekawy cykl kilkudziesięciu akwarel ruin zamku i kościoła w Wiśniczu, malowany przed 30 laty na zamówienie ówczesnego właściciela Wiśnicza prof. M. Straszewskiego. Wspaniały ten zbiór pozwala w pełni ocenić niepospolity talent ś. p. Fabijańskiego, jako pejzażysty. Niedoceniony za życia malarz, pozostawił po sobie w tym cyklu królewską spuściznę artystyczną, przekazującą potomności jego nazwisko niedostatecznie podkreślone w historyi polskiego malarstwa. Jest to zbiór, posiadający wartość muzealną i jako taki kwalifikuje się do jednego z krajowych muzeów lub galeryj.

K. Pochwalskiego „Portret damy" i „Aldona", przypominają twórczość naszego wielkiego portrecisty, który po wieloletnim pobycie w stolicy Austryi powrócił obecnie do rodzinnego Krakowa i zamieszkał między nami. — Oba dzieła, z których rodzajowo-historyczna kompozycya „Aldona" datuje się ze studenckiego jeszcze okresu Pochwalskiego, wykazują pierwszorzędne walory, które później głośną sławą okryły nazwisko artysty. — Spotykamy tu dalej parę przepysznych głów Stachiewicza, fragment z Berezyny W. Kossaka, Malczewskiego ciekawe studyum z przed 30 laty p. t. „Dama z łasicą", Olgi Boznańskiej „Pejzaż", wyjątkowe studyum w dorobku cenionej artystki, Wł. Tetmajera „Koń", Krzesza „Studyum kobiety", Wyczółkowskiego kilka przepysznych autolitografij z głośnego cyklu „Stara Warszawa".

Po za wymienionymi całe królestwo pejzażu w najwybitniejszych przedstawicielach tego działu. A więc w pierwszym rzędzie Stefan Filipkiewicz, z cyklem swoich przepysznych ogrodów w kwiecie, studyów pejzażowych i wazonów z kwiatami, dalej malarze Tatr A. Neumann z cyklem krajobrazów zakopiańskich, zawsze uchwyconych z najbardziej interesującej strony, St. Kamocki, Soter Małachowski, dający od pewnego czasu czarujące nastrojem fragmenty architektury starego Krakowa w poświacie księżycowej, Br. Rychter Janowska ze swemi tak poszukiwanemi swojskim charakterem przepojonemi dworkami polskiemi, lub gorącemi krajobrazami włoskiego południa („Ruiny Girgenti", „Chioggia"), których czar ze specyalną umiejętnością podpatruje. W dziale studyów cały cykl uderzających oryginalnemi motywami soczystych w barwie lub w karnacyi aktów, jak n. p. Seredyńskiego „Akt kobiecy" i „Autoportret", Herasimowicza dwa wyborne pejzaże podolskie, odcinające się efektownemi tonami światła, St. Radziejowskiego „Czarownica", St. Czajkowskiego „Holenderka" i „Procesya", Augustynowicza „Altana", St. Janowskiego „Kusy i koń", „Dziewczę z kozą", barwne rodzajowe obrazki z Tatr L. Ćwiklińskiego, malowane z niedoścignioną precyzyą szczegółów rysunkowych, studya typów ludowych H. Uziembły, studyum dziewczyny Wodzinowskiego, „Stary Kraków" Turka — interesująca akwarela pejzażowa St. Pociechy, efektowne w upozowaniu studyum leżącej kobiety J. Bukowskiego i w. i.

Obfita ta kollekcya składa się na barwną i urozmaiconą całość, będącą ciekawem częściowem uzupełnieniem pokazu bieżącej twórczości.

Około godz. 5 po południu dźwięki pieśni narodowych, granych przez dwie muzyki — kolejową i uczniów gimnazyum realnego — pod pomnikiem Mickiewicza oznajmiły, że wiec się rozpoczyna. Wkrótce zgromadził się wiec kilkutysięczny. Pierwszy ze stopni pomnika przemówił prof. Krajewski, przedstawiwszy pokrótce dzieje zatargu o Śląsk i stanowisko Czechów w tej sprawie. Uzurpowawszy sobie władzę, Czesi nie oglądali się ani na prawa niezaprzeczone Polaków, ani nawet na komisyę koalicyjną, wytworzyli tam sytuacyę nie do wytrzymania przez swoje gwałty. Akcentujący zawsze barbarzyństwo Niemców i braterstwo słowiańskie, Czesi właśnie wobec słowiańskich Polaków w aktach przemocy przewyższyli Niemców. Tu — wśród powszechnego potakiwania i oklasków — mówca oświadczył, że czas wieców już mija, że trzeba przejść od słów do czynów, że lud polski nie chce i nie może dłużej patrzeć z założonemi rękoma na martyrologię braci śląskich, że gdy brutalne represye czeskie się powtórzą, przyjdzie chwycić za broń. Mówca zakończył okrzykiem na cześć armii i Naczelnika państwa.

W imieniu rady delegatów robotniczych i P. P. S. następny mówca, p. Hofman, podniósł, że ludność robotnicza musi energicznie wystąpić wobec rządu, aby zajął w tej sprawie zdecydowane stanowisko. »Zamiast wyzwalać Ukrainę, musimy wyzwolić Śląsk« — oświadczył. — Martyrologia robotniczego ludu Śląska musi się skończyć. Liczne gwałtowne okrzyki, wznoszone z pośród uczestników wiecu, z tłumu, świadczyły o nastroju wiecujących, dających niedwuznaczny wyraz swemu oburzeniu.

Akademik Kiełpiński w pięknem przemówieniu zaznaczył, że lud śląski, tak jak Polska cała, przeżywa długi okres męczeństwa i niewoli i tak samo jak Polska doczeka się godziny wyzwolenia.

Prof. Pachoński w krótkiej przemowie oświadczył, że lud polski wobec bezceremonialności Czechów i nieudolności czy niechęci komisyi alianckiej, musi energicznie wystąpić i przedłożył następującą rezolucyę:

»Ludność krakowska wszystkich stanów i wszystkich warstw społecznych, zebrana dziś na Rynku krakowskim, zakłada po raz ostatni uroczysty protest przeciw gwałtom czeskim na ziemi śląskiej, oraz czyni odpowiedzialnymi wobec ludzkości rząd i naród czeski za barbarzyńską i nikczemną prowokacyę bezbronnej ludności śląskiej, za dzikie napady na nasze szkoły i nieletnią młodzież. Składając hołd i braterskie pozdrowienie ludności polskiej na Śląsku cieszyńskim, wzywamy Sejm i rząd polski, aby wobec słabości i stronniczości misyi alianckiej w Cieszynie, wydał odpowiednie zarządzenia celem ochrony życia i mienia naszych braci.

»Rodaków wzywamy, aby byli gotowi dać każdej chwili pomoc orężną uciemiężonej ludności śląskiej, spiskiej i orawskiej«.

Rezolucyę tę uchwalono wśród grzmotu oklasków i entuzyastycznych nieustających okrzyków, poczem po odśpiewaniu »Roty«, zaczął się formować pochód, który przez Rynek i ulicę Floryańską ruszył ku

POMNIKOWI GRUNWALDZKIEMU

wśród dźwięków muzyki.

Pod pomnikiem na placu Matejki zebrał się kilkutysięczny tłum. Tu jeszcze wygłoszono kilka krótkich, ale gorących przemówień. Mówili: przedstawiciel włościan z Górnego Śląska, przedstawiciel robotniczego Śląska cieszyńskiego, red. Owiński, prof. inż. Mianowski, słuchacz Akademii górniczej ze znanej śląskiej rodziny Michejdów — poczem zgromadzenie rozwiązało się, a poszczególne jego części pochodem wśród śpiewów i dźwięków muzyk ruszyły w różne strony. Pozostało na miejscu grupki uczestników z różnych sfer przez dłuższy czas debatowały na miejscu, a gorący ton odezwań się poszczególnych wiecowników świadczył o głębokiem poruszeniu umysłów Krakowian sprawą śląską.

Poseł jugosłowiański u Naczelnika państwa.

Wczoraj odbył się w Belwederze akt wręczenia na uroczystej audyencyi listów uwierzytelniających pierwszego posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego królestwa serbsko-chorwacko-słoweńskiego, J. Simica. O godzinie 12 minut 30 jenerał Jacyna i adjutant Naczelnika państwa, major Wieniawa Długoszowski, udali się powozem Naczelnika państwa do mieszkania posła. O godzinie 12 m. 45 poseł wraz z panami J. Tadicem, radcą poselstwa, p. Gjouritchitchem i p. S. Smilianitchem, attaché, pojechali do Belwederu. O godzinie 1 w południe powóz zajechał na dziedziniec Belwederu, na którym kompania honorowa ze sztandarem oddała honory wojskowe. W głównem wejściu do pałacu przyjęli posła dwaj adjutanci Naczelnika państwa. Naczelnik państwa oczekiwał posła w towarzystwie prezydenta ministrów, ministra spraw zagranicznych, spraw wojskowych, poczt i telegrafów, oraz dwóch adjutantów przybocznych.

Poseł Simic wręczył Naczelnikowi państwa list uwierzytelniający, przyczem wygłosił po francusku mowę audyencyjną: »Panie Naczelniku państwa! Mam zaszczyt przedstawić Waszej Ekscelencyi list uwierzytelniający. Mój władca raczył mnie mianować posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym przy Naczelniku państwa i rządzie bratniego narodu polskiego. Co do mnie, jestem szczęśliwy, że zostałem zaszczycony reprezentacyą królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców w tym kraju. Nasz naród, mimo potrójnej nazwy, jest zjednoczony. Przez swój język, swoje uczucia i swoje aspiracye jest obecnie wolnym, dzięki morzu krwi, którą przelał. Naród polski również uzyskał swoje zjednoczenie i swoją niepodległość, dzięki bohaterskim ofiarom swoich synów, dzięki ich krwi przelanej dla ideałów, dzięki szlachetnej pomocy, której nasi potężni sprzymierzeńcy zarówno narodowi polskiemu, jak i nam szczerze użyczali. Witam to wielkie dzieło narodowe z najszczerszą radością. Po długich doświadczeniach Polska stanie obecnie w szeregu innych narodów, jako wielka potęga polityczna i cywilizacyjna, potęga, godna swej sławnej przeszłości zarówno w epoce wielkości, jak w dniach tragicznych swoich dziejów«.

Na mowę powyższą Naczelnik państwa odpowiedział w języku francuskim, kończąc słowami: »Ten sam ideał kierował zawsze naszemi krokami. Odtąd nasze narody pójdą zgodnie po drodze postępu i cywilizacyi. Szczere życzenia narodu polskiego będą niezawodnie towarzyszyć narodowi serbsko-chorwacko-słoweńskiemu na tej drodze«.

Poseł przedstawił Naczelnikowi swoją świtę, zaś Naczelnik państwa zapoznał posła ze swojem otoczeniem. Uroczystą audyencyę zakończyła rozmowa Naczelnika państwa z posłem Simicem. O godzinie 1 min. 30 poseł wyjechał z Belwederu przy dźwiękach hymnu narodowego w towarzystwie jen. Jacyny. Jadącego do Belwederu i wracającego posła licznie zgromadzona publiczność przyjmowała owacyjnie.

Polacy syberyjscy o pomoc oświatową

Z Syberyi nadesłano nam następującą odezwę do zarządu głównego Towarzystwa Szkoły Ludowej w Krakowie, oraz do pokrewnych organizacyj, do prasy polskiej i społeczeństwa:

Losy rzuciły wielu Polaków na Daleki wschód, zawędrowała polska dusza w pustynie Mandżuryi i Chin. Nastały obecnie czasy, że możemy tutaj nie tylko czuć się Polakami, ale jako synowie Polski żyć i trwać.

Nie wszyscy Polacy wrócą na łono ojczyzny. Ci, którzy pozostaną zdala od Macierzy, poczynają myśleć o wytworzeniu drugiej, nowej polskiej kolonii na Dalekim wschodzie. Organizują się przeto placówki polskiego trwania, szkoły polskie, istnieją kościoły, grupują się towarzystwa społeczne i polityczne, kooperatywy, banki. Słowem powstaje nowa kolonia na bardzo wielkim obszarze Azyi, kolonia bogata, która przez stosunki handlowe odda krajowi wielkie usługi. Rozrzuceni w małe grupy, nie chcemy utonąć w obcem morzu. Skupiamy się powoli, mimo wichury dziejowej, aczkolwiek powoli, ale planowo.

Dla obrony naszej polskiej egzystencyi w Mandżuryi nad oceanem Wielkim, na Sachalinie i Kamczatce, powołało społeczeństwo polskie zorganizowaną instytucyę oświatową, samodzielną, przyszłą Macierz Polska: »Polski Wydział oświatowy« (z siedzibą w Charbinie, gmach Gospody Polskiej, ulica Głucha 4, Mandżurya, Chiny). W skład zarządu P. O. W. weszły lojalnie drogą wyborów osoby o różnych odcieniach społecznych, których zadaniem jest, zanim na Dalekim wschodzie nastanie ład i porządek, poczynić kroki, aby społeczeństwo polskie zespolić na gruncie samoobrony narodowej, na gruncie oświaty polskiej.

Cele naszej organizacyi te same, co i Towarzystwa Szkoły Ludowej lub Macierzy Cieszyńskiej. Jako najmłodsza córa, z dalekich stepów Mandżuryi ślemy **na ręce zarządu głównego T. S. L. i pokrewnym organizacyom, prasie polskiej i społeczeństwu serdeczne pozdrowienia z prośbą o radę, otuchę i pomoc.**

Pomocy tej udzielić nam możecie, nadsyłając programy i plany naukowe wszelkiego rodzaju szkół, oraz egzemplarze książek, obecnie w Polsce używanych, nowych map Polski, geografii i historyi najnowszej, druków i wogóle wszystkiego, co może nam pomóc do stworzenia w naszej nowej kolonii silnej, polskiej szkoły ludowej, fachowej i średniej, sercem z Macierzą naszą Polską związanej.

Prosimy w tym kierunku o rozwinięcie akcyi i wyrażamy nadzieję, że zarząd główny T. S. L. w Krakowie raczy przyjąć mandat na Polskę, jako pełnomocnik i zastępca »Polskiego Wydziału oświatowego z siedzibą w Charbinie w Mandżuryi«.

Prosimy, by **prasa polska raczyła nam przesyłać przez jeden rok bezpłatnie swe wydawnictwa pod naszym adresem.**

Składając wyrazy hołdu Polsce i przesyłając życzenia jak najpomyślniejszego rozwoju Waszej instytucyi, kreślimy się z poważaniem:

Prezydyum Polskiego Wydziału Oświatowego na Mandżuryę, Chiny i Daleki wschód w Charbinie, gmach Gospody Polskiej, ul. Głucha 4, via Shanghaj.

Prezes: Władysław Mazur (b. członek zarządu głównego T. S. L.). Wiceprezes: ks. Władysław Ostrowski, proboszcz charbiński. Sekretarz: prof. Marcin Gołąb. Skarbnik: Wanda Peliska. Referent szkolny: Żórawski.

W Charbinie, Mandżurya, Chiny, dnia 16 lutego 1920 roku.

Częściowy wykaz dzieci polskich w Mandżuryi, Przymorzu i Sachalinie

Z nadsyłanych nam ciekawych materyałów z dalekiego Wschodu podajemy w dalszym ciągu następujący wykaz:

Linia kolejowa wschodnio-chińska:

Auda 12 dzieci, Aszycho 30, Barym 2, Buchedu 25, Chajlaw 2, Chaudaochodzy 40, Charbin 481, Cycykar 24, Czen 1, Czyncha 3, Duncyuszan 2, Diatacitmi 1, Diaromto 3, Echo 6, Erdachedzy 1, Fulaerdi 4, Huanche 6, Imaupo 25, Jautuntun 1, Kuauczondzy 3, Lamadziamdy 1, Mandżurya 91, Mulin 9, Pogranicznа 32, Siaochaodzy 2, Szicho 1, Szytcehedzy 2, Tajpinlin 1. Czita 90 (dwie szkoły w jednej, z braku polskich książek uczy się po rosyjsku).

Przymorski kraj:

Kreszczatik (wieś między miastem Olgi a kopalnią Tiutinche. Jazda statkiem do zatoki św. Władymira, skąd wieś 10 wiorst. Wołyniacy. 30 dzieci polskich w szkole rosyjskiej. Wieś wyjątkowa, bo i starsi i dzieci mówią czysto po polsku. Stara drobna szlachta.

Monastyrka: osiedleńcy z Mohylewszczyzny, szlachta zagonowa, 70 wiorst od Kreszczatika. Dzieci 20 polskich oraz dzieci ukraińskie prawosławne. Czytają gazety i książki polskie.

Lichowka. Osiedleńcy z Grodzińskiego, 15 wiorst od Monastyrki. 12 dzieci; są też tu i Białorusini, chętnie czytają polskie książki, żądali polskich elementarzy.

Andrejewka (powiat Nikolsk Ussuryjski) z gubernii podolskiej dzieci 30, mówią z rusińska.

Orjechowo (pow. Imański, 80 wiorst od Imania). Osiedleńcy z guberaii podolskiej, dzieci 15 do 20. Szkoła rosyjska.

Murawa (powiat chabarowski), rodzin 20.

Pietrakowa, 7 rodzin polskich.

Wieś Kamioniec Podolski. (Chabarowsk). Rodzin katolickich 90, ilość dzieci nie wiadoma — żądali elementarzy.

Sachalin.

Miasto (port) Aleksandrowsk. Rodzin 15, katorżnych, dzieci nad 20.

Wieś Diersbińskoje, 55 wiorst od Aleksandrowska, 16 rodzin z Polski. Dzieci 30; szkoła rosyjska. Po polsku mówią starsi.

Andreje Iwanowskoje. 10 rodzin z Polski, dzieci do 30; czytają po polsku.

Z pociechami religijnemi jeździł ks. Mierzwiński, obecnie we Władywostoku. Żądają elementarzy.

O ile zachodnia Syberya będzie zbadana i jest zbadana, o tyle trudniej zbadać Zabajkale aż ku morzu. Wichura dziejowa nie pozwala tam obecnie dotrzeć. Statystyka Mandżuryi, Przymorza i Sachalinu jest za szczupła. Dzieci, wykazywanych tu nad 1.000, jest 2.000 faktycznie. Przestrzenie niezmierne, komunikacya zła, brak pracy i pieniędzy nie pozwala na wytworzenie wzmocnionej akcyi organizacyjnej.

Kijowianie do „Żołnierza Polskiego"

Poniżej podajemy w dosłownem tłómaczeniu odpis listu, pisanego w języku ukraińskim, który został nadesłany do redakcyi »Żołnierza Polskiego«:

Kijów, dnia 15 maja 1920 r.

Szanowna Rodakcyo!

Za pomocą pisma Waszego, które dotrze do wszystkich prawie żołnierzy polskich, walczących na ziemiach ukraińskich, chcieliśmy, obywatele miasta Kijowa, przesłać słów kilka dzielnym obrońcom Wielkiej Waszej Ojczyzny.

Przed opuszczeniem Kijowa przez wojska czerwonej armii, niecni agitatorzy bolszewiccy rozsiewali wiadomości, które były dla nas wielkim postrachem, że wojska polskie, wkraczając na Ukrainę, specyalnie do Kijowa, urządzać będą rzezie ludności niewinnej, grabiąc i niszcząc mienie spokojnego obywatela.

Nie macie pojęcia, jak obawialiśmy się wojsk waszych. Tymczasem ogólne było zdziwienie, gdy żołnierze polscy nietylko nie rabowali mienia naszego, ale biedakom rozdawali jedzenie z kotła żołnierskiego, darzyli nas dobrem słowem, tłumaczyli, iż są naszymi obrońcami, — że wolność nam niosą.

Za wszystkie te dobrodziejstwa składamy z głębi serca modły dziękczynne do Boga Najwyższego, że pozwolił nam dożyć tej chwili, że do gnębionego i niszczonego przez Moskali, Niemców, bolszewików i denikinowców — Kijowa, — wkroczyły zwycięskie wojska polskie z pieśnią na ustach.

Ufamy żołnierzowi polskiemu, że nie postąpi on śladem czerwonych najeźdźców, że tak jak dotychczas nie splami swego pięknego munduru, że na rękach jego nie ujrzymy śladów krwi i bezbronnie mordowanej ludności.

Cześć i chwała Wodzowi Waszemu, Józefowi Piłsudskiemu, obrońcy ludów uciskanych.

Cześć i chwała żołnierzom polskim, którzy niosą nam wolność i bronią od mordu i rabunku.

(Następuje kilka podpisów nieczytelnych).

Usuwanie urzędników małopolskich.

Z Warszawy piszą nam:

P. minister Grabski, objąwszy tekę ministerstwa skarbu, usunął z tegoż ministerstwa wielu wyższych urzędników, pochodzących z Małopolski, a nie zaliczających się do stronnictwa narodowo-demokratycznego, i co gorsza, zastąpił ich ludźmi niefachowymi, często wręcz nieodpowiadającymi zadaniu. — Ci nowi urzędnicy są członkami partyi politycznej, bliskimi p. ministrowi, albo jego osobistymi przyjaciółmi z czasów petersburskich.

Ustąpić musieli wiceminister Byrka, szefowie sekcyi: Simon, Uhle, dyrektor monopolu naftowego, Kłobassa, dyrektor monopolu tytuniowego Seeliger, naczelnicy wydziału cłowego Lewakowski i wielu innych, a jak zapowiadają kilku jeszcze pozostałych ma pójść w najbliższym czasie w odstawkę.

Są to bardzo dzielni, fachowo wykształceni urzędnicy, z dłuższem doświadczeniem zawodowem, wszyscy pracowali gorliwie, z największem poświęceniem; w ciężkich warunkach życiowych, bez mieszkania, bez odpowiedniego personalu i przy nader niedostatecznem uposażeniu. Zastąpili ich ludzie, nieobeznani z zawodem i z urzędowaniem.

Tę puryfikacyę przez usuwanie ludzi „obcych" i partyjnie „nie swoich" przeprowadza p. wiceminister Weinfeld, który sam wprawdzie wyszedł z radcy skarbowego we Lwowie odrazu na wiceministra, ale zalicza się do gorliwych działaczy endeckich.

A sposób postępowania jest taki, że się przysłym ofiarom obrzydza ich urzędowanie, tak, żeby sami zapragnęli opuścić zajmowane stanowisko i przenieść się do innej służby. Niejednokrotnie czyni się to przy pomocy prasy warszawskiej, tak niechętnej tym „obcym" z Małopolski. Napaść w prasie uznaje p. minister lub jego zastępca za bezpodstawną, ale po jakimś czasie powołuje się na te napaści, na listy anonimowe, zwracając uwagę, że urzędnicy ci są nielubiani i że w tych warunkach skutecznie pracować nie mogą. Jeżeli urzędnik mimo to nie prosi o dymisyę lub o przeniesienie to... mianuje się jego następcę, pytając się tamtego „co myśli wobec tego zrobić".

Z jaką szkodą dla państwa połączone jest usuwanie zasłużonych i w długoletniej pracy wypróbowanych, fachowo wyszkolonych urzędników nie potrzeba dowodzić. Masowa zmiana szefów i zastąpienie ich siłami niewypróbowanemi, niewykwalifikowanemi, musi przyczynić się do zwiększenia tego zamętu, który w dzisiejszej administracyi panuje. A czyni to p. minister Grabski w czasie, gdy ze względu na pożyczkę państwową powinien wzmacniać zaufanie do administracyi skarbowej.

KRONIKA.

Kraków, 23 maja.

NASTĘPNY NUMER „NOWEJ REFORMY" wyjdzie we wtorek rano o zwykłej porze.

ZIELONE ŚWIĄTKI witają nas w tym roku całym przepychem rozbudzonej przyrody. Drzewa owocowe już przekwitły, bawią oko gęsto zawiązanym owocem. — Akacya, obsypana nieskalaną bielą, odurza słodką wonią. — Lipa, która po inne lata dopiero pod koniec czerwca zakwita, tego roku tryska już nabrzmiałem pąkowiem. Łąki przewalają się bujną trawą i barwią się przecudną krasą. Rola, pokryte bogatą zielenią, zapowiadają obfite zbiory.

Radosne święto wiosny! U praojców pogańskich czci Świątek, boginek o zielonej szacie, cór i towarzyszek Matki-Ziemi poświęcone. Na ich cześć zdobiono kiedyś odrzwia domostw, posadzki i pułapy szuwarem i zielonemi gałązkami.

Świat chrześcijański zachował prastare obrządki, święci w tym okresie wiosennym zioła, a łączy samo święto z Zesłaniem Ducha Świętego na Apostołów, dopełniającem Święto Zmartwychwstania. Od tego święta zaczyna się wiosna życia chrześcijańskiego, godzina pełnej Łaski.

Radość świąteczna jest dla nas w tym roku szczególnie wielka. Święto chrześcijańskie i święto przyrody łączy się z najpiękniejszemi nadziejami w Ojczyźnie. Wielkie rzeczy rozgrywają się w naszych losach. Patrzymy na ich rozwój z wiarą, gotową do ofiary, z pogodą wiosennych uczuć patryotycznych, z przekonaniem, że Duch Pocieszyciel będzie nam losów naszych dobrym opiekunem.

ZATWIERDZENIE JENERAŁÓW. Dziennik personalny ministerstwa spraw wojskowych zamieszcza dalszą listę zatwierdzonych na podstawie orzeczenia wojskowej komisyi weryfikacyjnej jenerałów:

Z grupy oficerów b. armii austryacko-węgierskiej: jen.-ppor.: A. Madziara, A. Nowotny, Cyrus P. Sobolewski, E. Geandowski, E. Hauser, F. Latinik, W. Hubischta, Z. Strzelecki, J. Bijak, J. Stiller, J. Gąsiecki, Al. Truszkowski, K. Piasecki, F. Krajowski, M. Gosławski, J. Czikiel, Tarnawa Malczewski, Stanisław Haller, W. Niesiołowski-Gawin, F. Aleksandrowicz, T. Wiktor, W. Past, M. Kuliński, S. Witkowski, I. Ledóchowski, R. Kawecki, J. Miesiołowski-Gawin, E. Grotowski, J. Wróblewski-Ślepowron, M. Linde i A. Boruszczak.

W korpusie sądowym: jen.-por.: F. Niżałowski, J. Wosmyk i T. Zacharyasiewicz.

W korpusie lekarskim: jen.-ppor.: dr Z. Hordyński, H. Kowalski-Wierusz, M. Martynowicz, B. Majewski i T. Zapałowicz.

W korpusie intendenckim: jen.-ppor.: L. Fuglewicz, J. Huber i A. Herforth.

Z grupy oficerów b. kor. wsch. i b. armii rosyjskiej: jen.-ppor.: J. Jacyna, S. Suryn, J. Prokopowicz, E. Kątkowski, J. Szamota, K. Olszewski, A. Baranowski, P. Szymanowski, B. Babiański, W. Falewicz, J. Rządkowski, T. Żukowski, M. Krajewski, W. Poklewski-Koziełł, W. Gawroński, A. Kuczewski, A. Mokrzecki, J. Ostrowski, A. Antonowicz, L. Żeligowski, A. Żabczyński, S. Mokrzecki, Z. Łomnicki, W. Pobojewski, K. Ihnatowicz, S. Świacki, A. Osiński, P. Szymczuk, W. Odyniec, E. Pogorzelski, E. Rodziewicz, J. Porzecki, A. Karnicki, W. Kaczyński, A. Bieliński, L. Billewicz, D. Konarzewski, A. Kaczyński, J. Wroczyński, S. Suszyński i J. Sawicki. W korpusie lekarskim: jen.-ppor.: śp. A. Bernatowicz i A. Religioni; w korpusie sądowym: jen.-ppor.: J. Roszkowski i A. Pik; z grupy oficerów b. Legionów polskich: jen.-ppor.: W. Sikorski, H. Minkiewicz, L. Berbecki, M. Neugebauer i A. Galica; w korpusie lekarskim: jener.-ppor.: W. Rogalski; w korpusie sądowym: jen.-ppor.: dr J. Krzemieński; z grupy oficerów b. armii niemieckiej: jen.-ppor. K. Grudzielski; w korpusie lekarskim: jen.-ppor.: dr J. Grobelny.

PROF. MEILLET W KRAKOWIE. Językoznawca światowej sławy, członek naszej Akademii Umiejętności prof. Meillet przybył wczoraj do naszego miasta dla nawiązania osobistych stosunków z naszymi slawistami, z którymi od dawna współpracuje w „Roczniku slawistycznym". Sympatyczny gość zamieszkał w willi prezesa Akademii, rektora Morawskiego i zabawi u nas do połowy przyszłego tygodnia.

PRZEDŁUŻENIE ODROCZEŃ SŁUŻBY WOJSKOWEJ. Min. spraw wojsk. wyjaśnia, że osoby, które pragną uzyskać przedłużenie otrzymanego poprzednio odroczenia służby wojskowej, którego termin upływa, winny się zgłosić przed upływem terminu odroczenia do tej powiatowej Komendy uzupełnień, w której dany poborowy jest w ewidencyi, celem uzyskania dalszego odroczenia, po przedstawieniu odpowiednich dowodów. Ażeby dać P. K. U. czas potrzebny dla załatwienia niezbędnych formalności, interesowani winni się zgłaszać na 2 do 4 tygodni przed upływem terminu odroczenia.

LWÓW ODCIĘTY OD KRAKOWA został faktycznie przez zniesienie przedpołudniowych pociągów kolejowych. Kraków ma do stolicy olbrzymiego kraju tylko dwa pociągi osobowe i to obydwa nocne: jeden wychodzi o pół do 8 wieczór, drugi o północy. Dzięki temu dzienniki krakowskie dostają się do Lwowa po 24 godzinach. I nawzajem ze Lwowa wychodzą tylko 2 pociągi osobowe: jeden o 5 po poł. i drugi po 11 w nocy. Oczywiście pociągi te są niesłychanie przepełnione i w nieskończoność długie. Jazda na tej linii jest męczarnią, która opisać trudno.

Wprost nie do wiary, że zarząd kolejowy pozwala sobie na takie traktowanie głównej arteryi komunikacyjnej w Małopolsce. Jeżeli między Lwowem a Stanisławowem kursować mogą 4 pociągi tam i z powrotem, dlaczego linia Kraków—Lwów ma być tak upośledzona? Niepodobna zrozumieć, że z tak wielkiej liczby posłów małopolskich nikt się o to niesłychane pokrzywdzenie nasze nie upomniał w Sejmie.

DZIEŃ PIJACKIEJ ŻAŁOBY. Na wczoraj przypadł początek ważności zakazu ministeryalnego co do wydawania gorących napojów alkoholowych w soboty po południu i święta. Aczkolwiek zakaz ten był ogłoszony szczegółowo nawet w dziennikach, wielu zawziętych konsumentów alkoholu, a przeciwników czytania, o tem nie wiedziało i spotkała ich wskutek tego przykra niespodzianka. Nie można było dostać wódeczki ani „pod obrazem" ani na ul. św. Anny, zwłaszcza, że od onu tych handlów niema przepisowych stu metrów od kościoła. Więc osowiali wyznawcy Bachusa błąkali się „od Annasza do Kaifasza" napróżno, w załobie po niedostępnym spirytusie pogrążeni. Więc gotowe i święta być dla nich mniej wesołe, chyba, że — jaki taki przezorny zaopatrzył się zawczasu w jaki taki zapasik alkoholowy na tę „czarną godzinę".

PŁACENIE PODATKÓW PRZEZ P. K. O. Celem uproszczenia skomplikowanej administracyi przy spłacaniu podatków i należytości skarbowych, zostawionej nam w spuściźnie przez państwa zaborcze, Pocztowa Kasa Oszczędności w Warszawie wystąpiła z inicyatywą przyjmowania podatków przez swe organy. — Wszyscy, którzy obowiązani są do płacenia podatków, otrzymają w tym celu blankiet nadawczy P. K. O. i przy pomocy tego blankietu spłacać będą podatki sami w którymkolwiek z urzędów pocztowych. Odtąd więc podatnicy nie będą narażeni na stratę czasu przy uiszczaniu podatków i opłat. Pierwszą próbę takiego uproszczenia administracyi rozpocznie rząd przy spłacaniu podatku mieszkaniowego stoł. m. Warszawy. Odpowiednie bilety nadawcze już się drukują. System uproszczonej administracyi ma objąć także w najbliższym czasie spłatę podatków gminnych za używanie gazu, elektryczności i wodociągów.

OSTRZEŻENIE. Konsulat polski w Strasburgu ostrzega Polaków wybierających się w podróż do Francyi bez paszportu, lub mających paszporty, ale bez wiz od władz francuskich, przed tego rodzaju przedsięwzięciem, ponieważ takie osoby, nawet gdy im się udaje przedostać przez granicę polsko-niemiecką i niemiecko-francuską, zostają z Francyi natychmiast wydalone, a ponadto narażają się na przykrości, na stratę pieniędzy a nawet na areszt. Osoby takie doznają zawodu, licząc na pomoc ze strony konsulatu polskiego. Interwencya w takich wypadkach jest bezskuteczna. Władze francuskie baczą obecnie pilniej niż dawniej, aby do Francyi nie imigrowały nieproszone i niepowołane żywioły. Każdy więc wybierający się w podróż do Francyi, musi posiadać paszport, wystawiony przez władze polskie i zaopatrzony w wizę konsulatu francuskiego. Konsulat polski w Strasburgu prosi wszystkie pisma o powtórzenie tego ostrzeżenia.

ZGŁASZANIE NIEDORĘCZONYCH PRZESYŁEK POCZTOWYCH. Tel. z Warszawy: Okręgowe dyrekcye poczt i telegrafów przeprowadzają za rok 1919 rejestracyę zgłoszonych pretensyj tytułem odszkodowania za niedoręczone przesyłki pocztowe oraz za niezrealizowane przekazy pocztowe z czasów rządów zaborczych lub okupacyjnych. Termin do zgłaszania takich pretensyj upływa z dniem 1 czerwca br. Po upływie wymienionego terminu dalszych zgłoszeń nie będzie się przyjmować. Interesowani, którzy nie zgłosili dotychczas takich pretensyj, zechcą niezwłocznie to uczynić.

RUMUŃSKI CHLEB. Od kilku dni ludność Krakowa spożywa chleb, wydawany na legitymacye, upieczony z mąki rumuńskiej, zakupionej przez gminę. Chleb ten we wszystkich piekarniach wypadł fatalnie. Mąka ta, mieszanka z mąki pszennej i jęczmiennej, wogóle nie bardzo nadająca się do wyrobu dobrego chleba, jest w dodatku przytęchła, tak że chleb wypadł z niej gorzki i gliniasty, zwłaszcza w tych piekarniach, gdzie go upieczono mniej starannie. Wogóle jednak piekarze oświadczają, że z tej mąki poprostu dobrego nawet jakiego takiego chleba upiec niepodobna. Istotnie, chleb ten jest nie do jedzenia i magistrat powinien to wziąć pod uwagę. Rozumiemy, że na tę mąkę wydała już gmina znaczne pieniądze, których szkoda by wiedzimy zmarnować, ale przecież niepodobna ludzi truć dla pieniędzy. Za długo ta mąka rumuńska do nas jechała wśród różnych warunków, aby mogła być dobra. To też niektóre konsumy poprostu nie przyjęły chleba wypieczonego z takiej mąki, — z drugiej strony ludność nie może pozostawać bez chleba, który tak niedawno ukazał się na widnokręgu. Gmina powinna tę sprawę przedłożyć ministerstwu aprowizacyi, aby pozwoliło obrócić tę mąkę na inny użytek a na to miejsce użyczył gminie mąki ze swoich zapasów na wypiek chleba kartkowego.

PODROŻENIE MĄKI AMERYKAŃSKIEJ. Tel. z Warszawy: Transporty mąki amerykańskiej, nadchodzące obecnie do Polski, wobec spadku waluty, przyczyniają skarbowi znaczne straty. Ceny mąki, dostarczanej przez państwowy Urząd zbożowy w zestawieniu z cenami za wszystkie inne produkty, są znikomo małe. Komitet ekonomiczny rady ministrów uznał, że utrzymanie nadal tak niskich cen na mąkę amerykańską jest dla skarbu zbyt wielkim ciężarem, a jednocześnie nie wpływa na poprawę ogólnych stosunków ekonomicznych w kraju. Wobec tego ministerstwo aprowizacyi poleciło państwowemu urzędowi zbożowemu, aby poczynając od dnia 24 bm., liczył wszystkim odbiorcom zamiast dotychczasowych 450 mk. za 100 kg. mąki amerykańskiej, cenę 1100 mk. Zgodnie z powyższem podwyższono cenę chleba kartkowego z 2·50 mk. na 5 mk. za funt. Dążąc jednocześnie do podwyższenia norm w miarę możności i zapasów, ministerstwo aprowizacyi poleciło podnieść normy chlebowe.

PAPIEROSY AMERYKAŃSKIE. Wydział państwowego komitetu pomocy dla dzieci otrzymał od dyrekcyi tytoniu pozwolenie na sprowadzenie 25 milionów papierosów, które zakupiono za pośrednictwem amerykańskiego wydziału jeneralnego fundacyi dla dzieci Europy.

UŁATWIENIE EMIGRACYI ŻYDOWSKIEJ. Warszawski „Kuryer Polski" podaje: W sprawie ułatwienia emigracyi żydowskiej starostowie otrzymali okólnik, aby emigrantom nie czynili żadnych trudności. Urządzone będą specyalne biura, które będą wydawały paszporty emigracyjne żydom. Biura te będą miały filie na prowincyach. Proponowane jest urządzenie zjazdu działaczy żydowskich w celu omówienia spraw emigracyjnych.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po południu barwna „Pani Chorążyna" Krzywoszewskiego z p. Dobrzańską w roli tytułowej, wieczorem „Pan poseł" Fijałkowskiego z pp. Czarnecką, Hryniewiczówną, Guttnerem, Miarczyńskim, Nowackim, Krasnowieckim w rolach głównych. Jutro po południu wstrząsający dramat Żeromskiego „Ponad śnieg", wieczorem zaś arcydzieło Słowackiego „Lilla Weneda".

„Polowanie na mężczyznę" wchodzi na afisz we wtorek 25 bm. Komedya ta, osnuta na tle tematów i trosk powojennych, przedstawia je z lekkością francuską, a świetne pióro Boy'a uprzystępniło nam wszystkie zalety tej świetnej komedyi paryskiej. Obsadę „Polowania" tworzą pp.: Białkowska, Górska, Kacicka, Malenowska, Rostowska, Sekolicz, oraz pp. Bracki, Brandt, Bystrzyński, Dobrzański, Krasnowiecki, Modrzewski, Nowakowski i Orwid. W jednej z główniejszych ról Simony wystąpi p. Irena Lityńska, artystka teatru miejskiego we Lwowie.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. We środę, 26 bm. wznawia dyrekcya jedną z najulubieńszych i najpiękniejszych operetek francuskich, mianowicie śliczną „Lalkę" Andrana. Główne role spoczywają w rękach pp. Korabianki, Krajewskiej, Zimajer, Lelewicza, Millera, Minowicza, Rawity, Zbuckiego i in. Prześliczna muzyka, żywe, barwne libretto, artystyczne tańce pp. Koszutskich ściągają zawsze tłumy publiczności na tę piękną operetkę. Reżyseryę sztuki prowadzi p. Lelowicz, batutę dzierży p. Barański.

Z SALI SĄDOWEJ. Wczoraj zakończyła się rozprawa przeciwko sprawcom włamania do mieszkania posła Daszyńskiego i w kilku jeszcze miejscach. Po przesłuchaniu kilku jeszcze świadków, na podstawie werdyktu przysięgłych, trybunał skazał Krotochwila na 5 lat ciężkiego więzienia, Ducha na 8 miesięcy, Kmiecika na 6 miesięcy, Trynkę na 4 miesiące więzienia, Kulikowskiego zwolniono z powodu nie udowodnienia mu winy; Rajca, którego przesłuchiwano z wolnej stopy, ponieważ nie stawił się na rozprawę, został wyłączony; Denikiewicza nie przesłuchiwano, ponieważ znajduje się obecnie na froncie bolszewickim.

POŻAR. Wczoraj o godz. 7·20 rano na ulicy Chodkiewicza 16 na Grzegórzkach zapaliła się w piwnicy słoma. Straż pożarna szybko ogień ugasiła.

BEZDOMNE KONIE. Na ulicy Kanoniczej posterunkowy spotkał 3 bezdomne konie, które odstawił pod „telegraf". Jeden z koni jest kary, a dwa gniade.

PRZEJECHANIE. Wczoraj w południe przejechał wóz Antoniego Kamińskiego, lat 12, ucznia 1 klasy wydziałowej, łamiąc mu kość nosową.

NAPAD. Izaak Weinstein, szklarz, lat 21, zamieszkały przy ul. Wolnica 11, został napadnięty przez niejakiego Glasmana i pokłóty nożem w piersi. Zawezwane pogotowie udzieliło mu pierwszej pomocy.

ZŁODZIEJ I PRZYPADEK. P. Janina Michnik, magistra farmacyi, zamieszkała przy ul. Dietlowskiej 7?, zawiadomiła policyę, że złodzieje otworzyli wytrychem drzwi jej mieszkania i skradli bieliznę, wartości 10.000 K. Równocześnie dziwnym, a szczęśliwym przypadkiem na ulicy posterunkowy zauważył niejakiego Wolfa Laufera, którego tobołek wzbudził w nim podejrzenie. Wolf Laufer miał pecha. Posterunkowy zatrzymał go i jak się okazało, w tobołku znajdowała się część rzeczy p. Michnik. W mieszkaniu kochanki Laufera, u której także i on mieszkał, przeprowadzono rewizyę i znaleziono jeszcze różne rzeczy, pochodzące z różnych kradzieży.

MIEDŹ I MOSIĄDZ. Onegdaj funkcyonaryusz państwowego urzędu walki z lichwą spotkał wóz, na którym znajdowały się trzy beczki. Wóz eskortował niejaki Fischel najspokojniej w świecie, gdy nagle zbliżył się funkcyonaryusz i zapytał, co znajduje się w beczkach. Fischel usprawiedliwiał się, ale nic nie pomogło. Przeprowadzono rewizyę i jak się okazało, w beczkach znajdowała się miedź i mosiądz. Cały „interes" Fischla zakwestyonowano.

KOMUNIKATY i ZAWIADOMIENIA.

BILETY WSTĘPU NA UROCZYSTE POSIEDZENIE AKADEMII wydawać będzie kancelarya Akademii wyłącznie w dniach 25 i 26 maja od godz. 9—11 przed południem.

JUBILEUSZ KRAK. TOW. RATUNKOWEGO. W d. 6 czerwca 1921 obchodzić będzie krak. Tow. ratunkowe jubileusz swej znakomitej 30-letniej działalności. W dn. 6 czerwca 1891 pojawił się na ulicach Krakowa pierwszy wóz ratunkowy Tow.

GIMN. REALNE IM. SIENKIEWICZA. Ministerstwo W. R. i O. P. reskryptem z 14 kwietnia br. L. 6294 S. II. zezwoliło, aby gimnazyum realne IV w Krakowie nosiło nazwę: „Państwowe gimnazyum realne im. Henryka Sienkiewicza".

ZJAZD PRACOWNIKÓW POCZTOWYCH. Dnia 2? bm. rozpocznie się w Krakowie trójdzielnicowy zjazd delegatów pracowników pocztowych mszą św. na Wawelu o godz. 9·30 rano, poczem nastąpi oficyalne otwarcie zjazdu w sali obrad Rady miejskiej. W dniu 29 bm. o godz. 9·30 rano odbędzie się w katedrze na Wawelu poświęcenie sztandaru Związku pocztowego w Krakowie. Zjazd będzie trwał 4 do 5 dni.

W KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH — (Rynek gł. A-B 39) odbędą się następujące wykłady: We czwartek, 27 bm. dr Leon Chwistek: O formizmie. W sobotę, 29 bm. prof. dr Józef Reiss: Moniuszko — Straszny dwór (z ilustr. muz.). Początek o godz. 7 wieczorem.

BOISKO TENISOWE w „Sokole" zostało otwarte. Zamówienia przyjmuje kancelarya codziennie od 6 do 8 wieczorem prócz niedziel i świąt.

DRZEWIECKI — DUBISKA. Zapowiedziane występy prof. Drzewieckiego (pianisty) i J. Dubiskiej (wiolinistki) obudziły ogromne zainteresowanie. Prof. Drzewiecki, znany w Krakowie z zeszłorocznego koncertu, zapisał się jak najlepiej w pamięci słuchaczy, jako niezrównany interpretator Chopina. Na koncercie niedzielnym wykona artysta z tow. orkiestry koncert f-moll Chopina.

Również J. Dubiska, jak najlepszą pamięć pozostawiła z ostatniej swej gościny w Krakowie. Na koncercie poniedziałkowym odegra koncert skrzypcowy Mendelssohna.

KONKURS NA DYREKTURĘ SEMINARYUM W WARSZAWIE. Ministerstwo oświecenia publicznego ogłasza konkurs na stanowisko państwowego dyrektora

ra seminaryum nauczycielskiego męskiego imienia St. Konarskiego w Warszawie. Podania, do których winny być załączone życiorys, świadectwa odbytych studyum i pracy zawodowej oraz referencye osób, znanych na polu oświatowem, skierować należy do dnia 5 czerwca pod adresem pierwszej sekcyi ministerstwa oświecenia publicznego Aleje Ujazdowskie 20 w Warszawie. (Zwrócić należy uwagę, że żądanie referencyj osób jest środkiem nadużywania protekcyi. P. R.).

JUBILEUSZ GIMNAZYUM POLSKIEGO W CIESZYNIE. Komitet 25-letniego jubileuszu gimnazyum polskiego w Cieszynie przesyła nam następujący komunikat:

Dawni wychowankowie gimnazyum polskiego w Cieszynie, bawiący obecnie w Cieszynie i okolicy, uchwalili na zgromadzeniu 27 marca 1920 uroczysty obchód jubileuszowy 25-lecia gimnazyum polskiego w Cieszynie, który odbędzie się przypuszczalnie dnia 4 i 5 lipca 1920. Prace przygotowawcze powierzono wybranemu w tym celu komitetowi. Podpisany komitet prosi tedy wszystkich b. wychowanków, profesorów i przyjaciół zakładu o natychmiastowe uwiadomienie: Czy zamierzają wziąć udział w uroczystości? Kiedy przyjadą i jak długo zamierzają zabawić? Czy potrzebują mieszkania i dla ilu osób? Czy wezmą udział w bankiecie?

Ze względu na krótki czas i nawał pracy komitet prosi o jak najprędsze wysłanie komitetowi tego zawiadomienia na ręce dra Włodzimierza Dąbrowskiego, sekretarza rządu krajowego w Cieszynie.

WARUNKI PRZYJĘCIA DO KORPUSU KADETÓW W KRAKOWIE. Prawo ubiegania się o przyjęcie do korpusu kadetów, mają synowie wszystkich rodzin polskich, korzystających z obywatelstwa Rzplitej polskiej, bez różnicy pochodzenia i wyznania. W korpusach kadetów został wprowadzony tryb życia koszarowego (uczniowie sami utrzymują porządek w zajmowanych lokalach). Palenie tytoniu jak również używanie trunków wzbronione i niespełnianie tego przepisu pociąga za sobą usunięcie z korpusu.

Na rok szkolny 1920-21 może być przyjętych około 80 aspirantów, a to na rok I (V klasa) 65, na II (VI klasa) 15, na rok III (VII kl.) wcale się nie przyjmuje. Podanie o przyjęcie do wymienionych klas wnosić mają rodzice lub opiekunowie chłopców od lat 14 do 15 do V, od 15 do 16 do VI klasy, przyczem nie może być przekroczony z 1 września wiek do V klasy 15, do VI klasy rok 16. Podania należy wnosić lub przesyłać pocztą tylko do Dowództwa korpusu, które o przyjęciu wyłącznie rozstrzyga. Jednak w wypadku, kiedy kandydat nie odpowiada wszystkim warunkom, przewidzianym przez przepisy, a Dowództwo korpusu skłania się do uwzględnienia prośby w drodze wyjątku, wtedy odnosi się Dowództwo korpusu dla rozstrzygnięcia do M. S. W. Podanie ma być opatrzone stemplem na 2 mk., a załączniki po 60 fen.

Kadeci, którzy do szkół średnich nie uczęszczali, mogą być przyjęci do szkoły kadetów tylko na mocy złożenia egzaminu z całego kursu klas poprzednich przed komisyą korpusu. Przed oceną konkursową i egzaminem dodatkowym stają wszyscy kandydaci przed komisyą lekarską w zakładzie dla zbadania ich zdolności służby w wojsku pod względem zdrowia. Egzamina wstępne odbędą się w Krakowie dnia 30 i 31 sierpnia o 8 godzinie rano. Początek roku szkolnego 1 września. Podania należy wnieść najpóźniej do 15 sierpnia br. W korpusie kadeckim będzie w roku szkolnym 1920-21 około 15 miejsc stypendyalnych. Proszący o takie miejsca mają się zgłosić po dotyczące informacye w zakładzie w Łobzowie.

Z kraju i ze świata.

ZA ŚP. ADJUTANTA NACZELNEGO WODZA. — Wczoraj rano w kościele św. Krzyża odbyło się nabożeństwo żałobne przy zwłokach śp. księcia Radziwiłła, adjutanta Naczelnika państwa, poległego w bitwie pod Malinem. W nabożeństwie wzięli udział: Naczelnik państwa, minister Leśniewski, minister Patek, przedstawiciele wszystkich cudzoziemskich misyj wojskowych. Po nabożeństwie trumnę wzięli na ramiona oficerowie III pułku ułanów i kondukt żałobny z orkiestrą wojskową udał się na dworzec wiedeński, skąd nastąpi przewiezienie ciała do grobów rodzinnych. Konduktowi towarzyszyła licznie zebrana publiczność.

POWRÓT MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH. Wczoraj w nocy po kilkudniowej nieobecności wrócił z objazdu służbowego minister spraw wewnętrznych Wojciechowski, któremu towarzyszył szef sekcyi bezpieczeństwa publicznego p. Stefan Łabanowicz.

ZA PRZEWÓZ ZDEMOBILIZOWANYCH HALLERCZYKÓW. Tel. z Warszawy. Rząd polski przekazał rządowi Stanów Zjednoczonych 62.000 dolarów na wydatki transportu i na przewóz do Ameryki zdemobilizowanych żołnierzy armii Hallera, którzy wyrazili chęć powrotu do swoich rodzin.

KATEDRY TEOLOGII PROTESTANCKIEJ. Tel. z Warszawy. Ministerstwo wyznań rel. i oświecenia w porozumieniu z ministerstwem skarbu zgodziło się na utworzenie 4 katedr teologii protestanckiej na uniwersytecie warszawskim.

INTERNOWANIE ZUCHWAŁEGO WROGA PAŃSTWA. Komisarz rządu dla miasta Warszawy za artykuł pod tytułem „Po pokoju", umieszczony w piśmie żargonowem „Freie Jugend", **podburzający proletaryat polski przeciw państwu**, polecił pismo to zawiesić, lokal opieczętować, a redaktora p. Icka Szoena Taroge internować.

ZWIĄZEK DEMOKRACYI. Z Warszawy piszą nam: W wykonaniu uchwały zjazdu demokracyi polskiej w dniach 28 i 29 marca br., domagającej się połączenia w jedno stronnictwo wszystkich organizacyi demokratycznych na ziemiach polskich, utworzony został związek demokracyi. Do tymczasowej Rady Związku demokracyi wchodzą pp.: wiceprezydent Warszawy Artur Śliwiński, prezes, dr Kazimierz Dłuski i redaktor Stefan Dziewulski, wiceprezesi, Tytus Czaki, sekretarz, oraz jako członkowie z Warszawy pp.: Medard Downarowicz, Witold Giełżyński, Jerzy Iwanowski, Jan Kucharzewski, Wacław Makowski, Józef Pelikier, Antoni Ponikowski, Franciszek Paschalski, dr Rafał Radziwiłłowicz, Stanisław Śliwiński, Eugeniusz Śmiarowski, Tadeusz Szpotański, poseł Hipolit Śliwiński i Alojzy Wierzchlejski. Z chwilą uzupełnienia składu Rady przez przedstawicieli innych ziem polskich, nastąpi jej ostateczne ukonstytuowanie. Rada już w obecnym składzie powołała ze swego łona wydział wykonawczy i kilka komisyj w celu rozwinięcia niezwłocznej akcyi utrwalenia organizacyi demokratycznej zjednoczonej Polski. Rozumiejąc, że chwila obecna wymaga, aby świadoma swoich zadań i zorganizowana demokracya wywarła należyty wpływ na ukształtowanie stosunków w Polsce, aby nadać odrodzonej ojczyźnie cechy państwa wolności na poszanowaniu praw i swobód obywatelskich i zestrzeleniu świadomych wysiłków obywateli ku wspólnemu interesowi Rzeczypospolitej, opartego, Związek demokracyi pragnie zjednoczyć wszystkie zorganizowane i niezorganizowane żywioły demokratyczne we wspólnem stronnictwie, które mogłoby wywrzeć wpływ należyty na rozstrzyganie najważniejszych spraw publicznych. Sekretaryat Rady Związku demokracyi mieści się w Warszawie przy ul. Jasnej 10 m. 12.

ZJAZD P. P. S. Tel. nam z Warszawy: W drugim dniu obrad P. P. S. poseł Ziemięcki składał sprawozdanie z działalności C. K. W., wskazując, że C. K. W. dążył do rozbicia **bloku między kontrrewolucyonistami rosyjskimi a reakcya polską** i cel ten osiągnął. Chwilę obecną uważa za odpowiednią do rozpoczęcia rokowań pokojowych. Sprawozdanie z działalności P. P. S. zdawał poseł Daszyński, podkreślając twórczość opozycyi P. P. S. Referat o sytuacyi politycznej wygłosił poseł Perl. W ciągu dyskusyi nad referatami zgłoszono wniosek, **potępiający represyę władz w Galicyi wschodniej wobec działaczy ukraińskich.**

KONGRES N. Z. R. Telefonują nam z Warszawy: Wczoraj rozpoczął się tutaj kongres organizacyj narodowych robotniczych całej Polski, celem formalnego połączenia się narodowego Związku robotniczego z narodowem stronnictwem robotniczem.

OFIARODAWCY AMERYKAŃSCY. Nowojorskie biuro amerykańskiego wydziału ratunkowego (fundacyi dla dzieci Europy) przesłało do filii swej w Warszawie zawiadomienie o nowych darach pieniężnych, jakie instytucye i obywatele amerykańscy przesłali znowu na cele dożywiania dzieci polskich. Oto nazwiska szlachetnych ofiarodawców: Szkoła średnia zachodnich stanów z Kalamazoo, Mr Chas. C. Morris z New Haven, urzędnicy z Schwarzenback z N. Yorku, The Amerika-Ech z Toledo (Ohio), Mrs. Jessie Witterick z Canady, Mr. S. Bulsiewicz z Newark, profesorzy i studenci z uniwersytetu z Colorado, obywatele Boulder (Colorado). Kalifornijski komitet pomocy w San Francisco, klub kobiet z Evanston. Widocznie podzielają oni zdanie bawiącej niedawno u nas miss Julii Lathrop, która w przemówieniu do swych rodaków zaznaczyła, że nie należy przerywać pięknego dzieła niesienia pomocy tam, gdzie pomoc ta daje owocne rezultaty i przyjmowana jest wdzięcznem sercem. — Ostatnie ofiary zaokrąglają sumę złożoną na rzecz dziatwy polskiej przez fizyczne osoby w Ameryce — do 738.000 dolarów. Jestto już 16 milion. wpływający do kas naszych instytucyj ratowniczych z Ameryki. Pięćnaście milionów ofiarowała na ratownictwo dzieci Polski — organizacya Herberta Hoovera, amerykański wydział ratunkowy (fundacya dla Dzieci Europy).

EKSPOZYTURA WARSZAWSKA WARMIŃSKIEGO KOMITETU PLEBISCYTOWEGO (ul. Czackiego 25 w Warszawie) wzywa wszystkich Polaków i Polki, urodzonych przed r. 1900 w jednym z następujących powiatów kwidzyński (Marienwerder), sztumski (Stuhm), malborski (Marienburg), suski (Rosenberg) w b. Prusach Zachodnich i olsztyński (Allenstein) oraz reszelski (Rössel) w Prusach Wschodnich, aby podali dokładny swój adres z wymienieniem miejscowości, daty urodzenia, zawodu i wyznania w celu przybycia na głosowanie za Polską.

P. LEON WIESENBERG, autor kilku sztuk teatralnych, jak „Sądny dzień" i „Kajdany małżeńskie", napisał świeżo sztukę 4 aktową pt. „Nasz czyn", osnutą na dziejach Legionów. Egzemplarz tej sztuki, przepisany na maszynie, przesłał autor Naczelnikowi państwa wraz z listem wyrażającym temuż hołd. W odpowiedzi otrzymał p. Wiesenberg z kancelaryi cywilnej Naczelnika państwa następujące pismo: „Kancelarya cywilna, z polecenia Naczelnika państwa, przesyła serdeczne podziękowanie za nadesłany utwór Pana pt. „Nasz czyn" i za uczucia w liście wyrażone. Szef kancelaryi cywilnej: St. Car".

KWALIFIKACYE SZKÓŁ ŚREDNICH. Z Warszawy donoszą: Komisya kwalifikacyjna do szkół średnich prywatnych ukończyła swoje obrady. Wynikiem jej prac jest rozporządzenie, ogłoszone w numerze 8. „Dziennika urzędowego" ministerstwa oświecenia z br. Rozporządzenie to dzieli szkoły średnie na 3 kategorye: a) z pełnemi prawami państwowemi; b) z niepełnemi i c) bez praw gimnazyum państwowego. Szkoły z pełnemi prawami wydają uczniom świadectwa, uprawniające do wstępu bez egzaminu do odpowiednich klas szkół państwowych tego samego typu. Wychowańcy szkół z niepełnemi prawami rządowemi muszą zdawać egzamin wstępny przy przejściu do gimnazyów państwowych. Matury w obu tych kategoryach składają uczniowie w swojej szkole w obecności delegata ministerstwa. Uczniowie szkół bez praw państwowych zdają zarówno egzaminy z 4 lub 6 klas, jak i egzaminy dojrzałości, jako eksterni przed osobnemi komisyami ministeryalnemi. Prawa gimnazyum państwowego uzyskuje szkoła najwyżej na jeden rok szkolny.

W tym samym numerze „Dziennika urzędowego" ogłoszono wykaz 16 szkół warszawskich, męskich i żeńskich, które zostały zaliczone do kategoryi I. Cała masa innych szkół średnich pryw. zaliczona została do kategoryi II i III. Z tego powodu czyni jeden z dzienników warszawskich następujące uwagi:

Rozporządzenie wspomniane wywoła niewątpliwie sporo kwasów, zwłaszcza wśród właścicieli szkół, uważających się za pokrzywdzonych. Naogół jednak należy je uważać za poważny krok w kierunku sanacyi naszych stosunków szkolnych. Czas już bowiem skończyć nareszcie ze szkodliwem złudzeniem, jakoby każda szkoła, której podobało się przybrać nazwę „średniej", choćby dawała tylko parodyę nauki, miała prawo dawać „patent" inteligencyi, czas skończyć z emigracyą leniuchów i „maminych-synków" ze szkoły „trudnej" do łatwiejszej, na czem pewne jednostki robiły wcale niezłe interesy. Wreszcie czas też skończyć z subwencyonowaniem setek szkół prywatnych przez państwo nawet wtedy, jeśli one nie odpowiadają minimalnym wymaganiom pedagogicznym.

NA PLEBISCYT. Zarządzona doraźnie składka na walnem zebraniu Związku Floryańskiego w Warszawie w dn. 16 bm. na rzecz plebiscytu dała 2306 mk. i 6 rb. Na uroczystości jubileuszowej 45-ciolecia straży łódzkiej w dn. 13 bm. zebrano na cele plebiscytowe ze składek przeważnie szeregowców przeszło 3000 mk. Straże ogniowe ochotnicze, jako placówki samopomocy społecznej, wykazują wiele uświadomienia narodowego, oraz dużo obywatelskiego poczucia i karności społecznej.

NAPAD BANDYCKI NA OMNIBUS. Z Warszawy donoszą: W tych dniach około północy napadli bandyci na omnibus, jadący z Płocka do Bielska, w pobliżu miejscowości Koziołek, o 4 wiorsty od Bielska. Siedmiu zamaskowanych drabów, uzbrojonych w rewolwery, zatrzymało omnibus, wołając: „Milicya, stać w miejscu, szpiegiel, żołnierze wysiadać!" Po odebraniu dwom pasażerom brauningów, bandyci rozkazali podróżnym wyjść z omnibusu i po zrewidowaniu im kieszeni, zabrali około 80.000 marek, dwa zegarki i sztukę materyału na materace. Ofiarą napadu padł między innymi właściciel majątku Białe Błoto p. Kowalski, któremu rabusie zabrali gotówką około 5.000 marek i cenny pamiątkowy zegarek złoty z dewizką.

ZNIESIENIE EKSPOZYTUR POLICYI. Z powodu przejścia kontroli ruchu osobowego w Oświęcimiu, Szczakowej, Trzebini na policyę państwową, zarządził jeneralny delegat rządu znieść ekspozytury policyi w tych miejscowościach jako zbędne.

Z PRASY POLSKIEJ NA WOŁYNIU. W dniu 2 bm. ukazał się w Łucku pierwszy numer tygodnika ilustrowanego pt. „Lud Boży", wydawanego przez łucko-żytomierską kuryę dyecezyalną pod redakcyą ks. Wiśniewskiego. Numer zawiera szereg artykułów i ilustracyj, wśród których wymienić należy portret Naczelnika państwa oraz ilustracyę z pobytu ks. biskupa dra Dubowskiego na linii bojowej.

NAGRODA ZA REKORD SAMOLOTOWY. Francuski aeroklub ogłosił nagrodę 100.000 franków za rekord przy pionowem wzbiciu się do wysokości 50 metrów i wylądowaniu w obrębie wyznaczonych 50 metrów.

„SZCZUTEK" w ostatnim numerze przynosi, jak zawsze humor i dowcip przedni, satyrę polityczną, aktualną a wysokiej próby. Zwraca uwagę doskonały drugi „list posła sejmowego", nastrojowy utwór Gruna, wiersz „Cherchez les endroits", wyborne „nominacye i dymisye", cięte dowcipy „z frontu i z zatyła" itd.

AWANSE I PRZENIESIENIA. Minister sprawiedliwości posunął do klasy piątej do rangi sędziego sądu okręgowego Feliksa Bernackiego w Kołomyi i wiceprezesa sądu okręgowego Konstantyna Onyszkiewicza w Tarnopolu. Minister sprawiedliwości przeniósł podprokuratora przy sądzie okręgowym Henryka Krausa z Tarnowa do Rzeszowa.

Jeneralny delegat rządu przeniósł starostę Włodzimierza Slednickiego ze Lwowa do Dąbrowy, sekretarza namiestnictwa dra Emila Golczewskiego z Dąbrowy do Lwowa, starszego komisarza policyi Kamila Gebhardta z Oświęcimia do Krakowa, adjunkta dyrekcyi urzędu pomocniczego policyi Jana Sokołowskiego ze Szczakowej do Krakowa, oficyała kancelaryjnego policyi St. Siłaka z Oświęcimia do Krakowa, inspektora rejonowego Kutka z Oświęcimia do Krakowa i inspektora rejonowego Jana Bałanyka z Trzebini do Krakowa.

ZMARLI.

Dr Bronisław Dulęba, uczestnik powstania z r. 1863, protektor i b. długoletni wiceprezes Tow. Kółek rolniczych, zmarł 18 bm. w Szynwałdzie pod Tarnowem.

Aniela z Windyków Kawecka, wdowa po profesorze gimn., zmarła 22 maja w 70 roku życia. Pogrzeb 25 bm.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

Niedziela, 23 bm. popoł.: „Pani Chorążyna" Krzywoszewskiego, wieczorem „Pan poseł" Fijałkowskiego.

Poniedziałek, 24 bm. popoł.: „Popiół śnieg" Żeromskiego, wieczorem „Lilla Weneda" Słowackiego.

Wtorek, 25 bm.: „Polowanie na mężczyznę" M. Donnay'a, przekład Boy'a.

Środa, 26 bm.: „Polowanie na mężczyznę" Donnay'a.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

Niedziela, 23 bm. popoł.: „Krakowiacy i górale", wieczorem „Lalka".

Poniedziałek, 24 bm. popoł.: „Krakowiacy i górale", wieczorem „Księżniczka Trebizondy".

REPERTUAR „BAGATELI".

Niedziela, 23 bm. popoł.: „Kobieta bez skazy", wieczorem „Zakochani".

Poniedziałek, 24 bm. popoł.: „Zakochani", wieczorem „Pani prezesowa". —

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI".

Niedziela, 23 bm. popoł.: „Targ na dziewczęta", wieczorem „Jenerał huzarów".

Poniedziałek, 24 bm. popoł.: „Sybilla" wieczorem „Jenerał huzarów".

MINISTER APROWIZACYI W CIESZYNIE.

Cieszyn, 23 maja (PAT). Onegdaj przyjechał do Cieszyna minister aprowizacyi Śliwiński. Minister odwiedził radę narodową i przyjmował prefektów, zwiedził huty trzynieckie, przyjmował dziennikarzy miejscowych, udzielając im informacyj o stanie aprowizacyi w Polsce, wskazując, że najlepiej można się o poprawie przekonać, jeżeli się porówna aprowizacyę obecną z aprowizacyą przeszłoroczną. — Dzisiaj wyjeżdża minister do Zakopanego.

W SPRAWIE ZAJŚĆ W KWIDZYNIE.

Warszawa, 23 maja (PAT). W sprawie zajść, jakie rozegrały się dnia 16 bm. w Kwidzynie, Polska Ag. Tel. otrzymała następujące wyjaśnienie: **Komisya międzysojusznicza interweniowała u przywódców ludności niemieckiej w celu zapobieżenia wszelkim wystąpieniom,** mogącym zakłócić manifestacyę, zorganizowaną przez Polaków. Zarządzono odpowiednie środki bezpieczeństwa. W celu uniknięcia podniecenia umysłów nie wysłano na ulice miasta zbyt wielkiej liczby agentów policyjnych. Przedsięwzięto wszystkie środki, aby policya mogła się stawić bezzwłocznie w punktach, gdzie byłaby potrzebna. Ogólna liczba rannych wynosi 4 osoby, z których tylko jedna osoba odniosła ranę postrzałową. Wszystkie rany nie należą do kategoryj ciężkich. Oddziały włoskie niezwłocznie zamknęły ulicę, prowadzącą do domu polskiego, przeszkodziwszy w ten sposób grupie Niemców wdarciu się tamże. Zaaresztowano **pewnego Niemca, który uderzył obywatela francuskiego,** funkcyonaryusza komisyi międzysojuszniczej.

Odroczenie daty plebiscytu.

Olsztyn, 23 maja (PAT). Miejscowe pisma niemieckie donoszą na podstawie informacyi »Tempsa«, że konferencya ambasadorów na posiedzeniu w dniu 21 bm. **odroczyła datę plebiscytu o bardzo krótki termin.** Zdaniem tutejszych kół miarodajnych wiadomość ta »Tempsa« nie zasługuje na wiarę.

Sprawy polskie na radzie ambasadorów

Lyon, 23 maja. W ministeryum spraw zagranicznych zebrała się w piątek rada ambasadorów. Przewodniczył Juliusz Cambon, obecnym był także marszałek Foch. Rada zajmowała się różnemi kwestyami, odnoszącemi się **do plebiscytu w Olsztynie i Kwidzynie.** Zastanawiano się nad ewentualnem wzmocnieniem oddziałów policyi. Ułożono następnie **odpowiedź na noty polską i niemiecką co do daty plebiscytu.** Rada zatwierdziła prowizoryczną **ugodę pomiędzy rządem polskim a Gdańskim,** zawartą 23 kwietnia br., która dotyczy ceł i taryf kolei żelaznych. Wkońcu zastanawiano się **nad kwestyą jurysdykcyi w Gdańsku i Kłajpedzie** i przyjęto w tej sprawie pewne dyspozycye.

Niemcy o odstąpieniu Polsce terytoryów

Wiedeń, 23 maja (PAT). Donoszą z Berlina: Minister Koester oświadczył na interpelacyę na zgromadzeniu narodowem, że **w kwestyi odstąpienia Polsce terytoryów** będzie rząd, jak dotychczas, starał się urzeczywistnić prawo niemieckiego narodu. Rząd jest świadomy **poważnego położenia na Górnym Śląsku i przedstawiał kilkakrotnie sprawę w Paryżu, Londynie i Rzymie.** Rząd stara się wszelkiemi siłami przez układy wprowadzić na Śląsku z powrotem normalne stosunki.

Różne wiadomości polityczne.

Niemieckie zgromadzenie narodowe zostało wczoraj zamknięte. Mandaty poselskie ważne są aż do zebrania się nowego parlamentu. Z powodu obstrukcyi nacyonalistów niemieckich, ustawa o sądownictwie wojskowem nie została załatwiona.

Według telegramu z Genewy, wyznaczyła rada Ligi narodów Gustawa Adora **na prezesa międzynarodowego kongresu finansowego,** który się odbędzie w Brukseli przed konferencyą w Spaa.

»Eclair« podaje, że rada Ligi narodów wysłała **telegram do Wilsona** z prośbą, by tenże zwołał jeneralne zgromadzenie Ligi narodów na listopad br.

Rewizya traktatu holendersko-belgijskiego została odroczona.

Prezydent Rzeszy zarządził **wprowadzenie stanu wyjątkowego w kilku okręgach, między innemi w Berlinie i w Brandenburgii.**

Nowy gabinet we Włoszech.

Wiedeń, 23 maja (PAT). Donoszą z Rzymu, że utworzony został **nowy gabinet.** Prezydyum i sprawy wewnętrzne objął Nitti, sprawy zagraniczne Scijaloja, skarb Schanzer, finanse Nava, wojnę Rodino.

Dział ekonomiczny.

O LOMBARDOWANIE W PRYW. INSTYTUCYACH FINANSOWYCH. Jak donoszą z Warszawy, poczyniono kroki, aby prywatne instytucye finansowe mogły przyjmować pożyczkę odrodzenia do zastawu na tych samych warunkach, na jakich uskutecznia lombardowanie pożyczki Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa wraz z oddziałami.

O PRZEJĘCIE PRZEZ RZĄD APROWIZACYI GÓRNIKÓW. Tel. z Warszawy: W związku z umową pomiędzy przedstawicielami rządu i zawodowych związków górniczych w Zagłębiu Dąbrowskiem, rada zjazdu przemysłowców górniczych żąda rewizyi cen oraz wyjaśnienia stosunku przemysłowców do rządu. W związku z obowiązkami, wypływającemi na nich z racyi zawarcia przez rząd umowy z robotnikami, rada zjazdu żąda przedewszystkiem przyjęcia przez rząd całkowicie aprowizacyi, włącznie do repartycyi między robotnikami. Górnicy gotowi są oddać do rozporządzenia ministerstwa aprowizacyi cały obecnie funkcyonujący tam aparat aprowizacyjny, oraz zajmowany w tym celu budynek, inwentarz itd. Motywem wysunięcia tej sprawy jest nadmierne przeciążenie personalu administracyjnego sprawami aprowizacyjnemi, co uniemożliwia zajmowanie się sprawami natury czysto technicznej i wogóle administracyą kopalni.

WYKOPYWANIE SZLAKI ŻELAZNEJ. Od pewnego czasu do miarodajnych władz wpływają prośby o pozwolenie na wykopanie szlaki żelaznej w celu dostarczenia jej zakładom wielkopiecowym. Są to szlaki pochodzenia hutniczego, stanowiące odpadki dawnych zakładów hutniczych które ze surowca wyrabiały żelazo kowalne i stal. Datują się one z końca 18 i pierwszej połowy 19 wieku. W wielu miejscowościach są one przykryte grubą warstwą ziemi, którą trzeba usunąć, aby dostać się do szlaki. W swoim czasie kraj nasz obfitował w zakłady hutnicze, szczególnie liczne były one w ziemi kieleckiej, częstochowskiej, radomskiej, to jest tam, gdzie były pokłady rudy żelaznej i obecnie ilość tych szlak może być dosyć znaczną. Mogą też one stanowić materyał dla wielkopieców jako domieszki do rudy. Wobec tego wydobywanie ich leży bezwarunkowo w zakresie naszego przemysłu hutniczego. Przed wojną szlaka była u nas wydobywaną w niektórych miejscowościach i wywożoną do Niemiec.

BANK ZWIĄZKOWY ZIEMIAN. W ostatnich dniach ubiegłego miesiąca odbyło się w Warszawie pod przewodnictwem p. Zdzisława Tarnowskiego konstytuujące zgromadzenie członków spółki akcyjnej nowo założonego Banku Związku ziemian. Kapitał akcyjny, oznaczony pierwotnie na 15 milionów marek, został obecnie podwyższony do 50 milionów, ponieważ już pierwsza subskrypcya rozsadziła ramy pierwotnego preliminarza. — Bank przejmie wszystkie interesy istniejących od niedawna, a dziś już ogromne obroty wykazujących oddziałów bankowych przy związkach ziemiańskich w b. Kongresówce. Z czasem zaś rozszerzy swoją działalność na całą Polskę, mobilizując kapitały ziemiańskie wszystkich jej dzielnic, celem należytego zużytkowania ich w przemyśle i handlu, przedewszystkiem zaś w dziedzinie przemysłu rolniczego i leśnego. Zarówno rozmiary nowej instytucyi, jako też siła finansowa sfer, na których się opiera, dają możność rokowania Bankowi Związków ziemian ogromnego rozwoju.

Lipiński St.: »Buchalterya pojedyńcza dla rzemieślników i drobnych kupców«. Wydanie M. Arcta.

Dybczyński T.: »Skarby kopalne Polski«. Z rycinami. (10-ty tomik z biblioteczki »Nasz kraj«).

Sianożęcki-Wojnicz J.: »Algebra w zakresie szkół średnich. Część II. i III. Warszawa. M. Arct.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

†
Dr Bronisław Dulęba
uczestnik powstania z roku 1863
protektor i b. długoletni wiceprezes Tow. Kółek rolniczych
zmarł nagle w Szynwałdzie w dniu 18-go maja 1920 roku.
Zwłoki złożone zostały w krypcie miejscowego kościoła w dniu 21 maja 1920 roku.
O tem zawiadamia w głębokim smutku pogrążona rodzina Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.
Osobne zawiadomienia nie będą rozsyłane.

†
Aniela z Windyków Kawecka
wdowa po profesorze gimnazyalnym
przeżywszy lat 70, po długich a ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 22 maja 1920 roku.
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we wtorek, dnia 25 b. m., o godzinie 5 po południu.
Na ten smutny obrzęd pozostała w głębokim smutku córka zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.
Zakład pogrzebowy »Concordia« J. Wolnego.

W imieniu Rzeczypospolitej polskiej!

Sąd okręgowy karny w Krakowie wydał w dniu 28 kwietnia 1919 r. pod przewodnictwem s. s. o. Szajdzickiego, na podstawie oskarżenia Prokuratoryi w Krakowie z dnia 13 listopada 1918 r., St. 10769/18, przeciw Władysławie Miarczyńskiej o występek lichwy, po przeprowadzeniu rozprawy głównej — następujący

wyrok:

Oskarżona Władysława Miarczyńska, lat 36, rodem i zamieszkała w Krakowie przy ulicy Zacisze 6, religii rzym.-kat., żona urzędnika Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie — winna jest występku z § 23, 4 c. r. z 24 marca 1917 r., L. 131 Dz. p. p., popełnionego przez to, że w drugiej połowie roku 1917 i pierwszej połowie 1918 prowadziła w Krakowie handel łańcuszkowy przedmiotami zapotrzebowania, a mianowicie cukrem, — oraz winna jest przekroczenia z § 20 powyższego rozporządzenia, popełnionego przez to, że w tymże czasie i miejscu, wykorzystując nadzwyczajne stosunki, spowodowane wojną, żądała za przedmioty zapotrzebowania, a mianowicie: za cukier, cen oczywiście nadmiernych. Za czyny te skazaną zostaje, w myśl § 23 powołanego rozporządzenia ces., przy zastosowaniu § 267 i 260/b u. k., na karę ścisłego aresztu przez trzy tygodnie, obostrzonego jednem twardem łożem w ciągu kary, a w myśl § 389 p. k. na ponoszenie kosztów postępowania karnego. Zarazem zarządza się w myśl § 45 tegoż rozporządzenia ogłoszenie na koszt oskarżonej tenoru tego wyroku w czasopiśmie, wychodzącem w Krakowie: „Nowa Reforma“. 3985

L. 1798/20 3187 3 3

Konkurs.

Generalna Dyrekcya monopolu tytoniowego rozpisuje konkurs na **kilkanaście posad praktykantów** przy fabrykach wyrobów tytoniowych w Warszawie i Małopolsce.

Początkowa płaca wynosi miesięcznie 1000 marek.

Po zadowalniającej pracy przy fabrykacyi tytoniu, może nastąpić stabilizacya pracownika w charakterze urzędnika.

Od kandydatów wymaga się:
1) Obywatelstwa i przynależności państwowej polskiej;
2) Nieprzekroczonych 30 lat życia;
3) Lekarskiego świadectwa zdrowia;
4) Świadectwa złożenia egzaminu dojrzałości w szkole średniej i
5) Nadto winni przedłożyć dokumenta, dotyczące ich służby wojskowej.

Podania z załączeniem dowodów, stwierdzających powyższe warunki, winni reflektanci wnosić przy dołączeniu krótkiego życiorysu (curriculum vitae) do **dnia 1-go czerwca 1920 r.** do Generalnej Dyrekcyi monopolu tytoniowego (Chmielna 36) w Warszawie, lub do Dyrekcyi Rządowej fabryki wyrobów tytoniowych w Krakowie (Dolne Młyny 8—10).

Władze te udzielać też będą reflektantom ustnych informacyj.

Generalna Dyrekcya monopolu tytoniowego.

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY
FILIA W KRAKOWIE
poszukuje
ukwalifikowanych urzędników
z praktyką do korespondencyi, buchalteryi i registratury. Podania z odpisami świadectw i z podaniem referencyj wnosić należy do Dyrekcyi w drodze pisemnej. 3728 3 12

Do sprzedania:

kamienice z komfortem przy plantach i w śródmieściu; **parcele** budowlane i na fabryki; **hotele** w Zakopanem; **majątki** rolne i leśne z inwentarzami; **cegielnie** pod Krakowem; **młyn** z tartakiem z polem; **wille** w Zakopanem, Ciężkowicach, Myślenicach, Grybowie; **w Mastach Wielkich** realność z meblami; **różne** realności z ogrodami i polem. Zgłoszenia: **Biuro F. Turliński, Kraków, ul. Podwale 3.** 3757 2 2

POWAŻNA INSTYTUCYA FINANSOWA
poszukuje
KILKU URZĘDNIKÓW DO REGISTRATURY
z odpowiednią długoletnią praktyką, na korzystnych warunkach. — Posady są do objęcia zaraz.
Podania z odpisami świadectw i z podaniem warunków oraz referencyj przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **„Instytucya finansowa"**. 3189 4 5

Rozporządzeniem ministerstwa aprowizacyi z dnia 1 października 1919 r., Nr. 9643/I org.

Oddział handlowy b. sekcyi ministerstwa aprowizacyi dla ziem b. zaboru austryackiego w Krakowie

przeszedł w stan likwidacyi.

Ze względu na konieczność zakończenia likwidacyi pow. Oddziału, wzywa tenże wszystkich wierzycieli, aby wszelkie pretensye zgłosili do **dnia 1 lipca 1920 r.** w Oddziale handlowym b. sekcyi ministerstwa aprowizacyi dla ziem b. zaboru austryackiego w likwidacyi w Krakowie przy ul. Radziwiłłowskiej, l. 8, I p., zwracając ich uwagę, że po **upływie tego terminu likwidacya ich pretensyi z powodu zwinięcia oddziału napotka na znaczne trudności.** 3748 3 3

URZĘDNIKÓW
i
URZĘDNICZEK
do buchalteryi
poszukuje
Bank Rolniczy
we Lwowie,
ulica Kopernika 20.
3909 2 3

Polski fundusz wdów i sierót wojennych w Krakowie

przyjmuje zapisy na

5% wewnętrzną pożyczkę państwową z r. 1920

krótko- i długoterminową

oraz

ubezpieczenia w Polskiej pożyczce państwowej

dla

Spółki akcyjnej Towarzystwa ubezpieczeń „Przyszłość" w Warszawie, — Filia w Krakowie: ulica Wolska 19. — Przedstawicielstwo we Lwowie: ulica Kościuszki 8.

Premia za ubezpieczenie w Polskiej pożyczce państwowej wynosi za każde 1000 mk ubezpieczonego kapitału

	na lat 12	na lat 15	na lat 18	na lat 20
jednorazowo:	730 mk	670 mk	620 mk	590 mk
rocznie:	83 „	65 „	55 „	48 „

Zgłoszenia subskrypcyi na asygnaty, oraz wnioski na ubezpieczenia w pożyczce państwowej przyjmują:

Referenci pożyczek przy Starostwach i Urzędach podatkowych, Urzędy parafialne, Zwierzchności gminne i Zarządy szkół, wreszcie Banki, Kasy oszczędności, Biura Polskiego funduszu wdów i sierót i Reprezentacya Tow. ubezp. „Przyszłość", Kraków, ul. św. Sebastyana 33. 3591 2 3

L. 1968/II. 3620 3 3

Konkursy i oferty.

1. Okręgowa Komenda Policyi państwowej w Krakowie poszukuje dostawców artykułów spożywczych wszelkiego rodzaju, jak: mięsa, wędlin, jarzyn twardych i świeżych, nabiału, artykułów kolonialnych, jarzyn strączkowych, ziemniaków, żyta, pszenicy, owsa, i t. p. Oferty z zapodaniem ceny i warunków dostawy wnosić do wydziału gospodarczego powyższej Komendy, przy ulicy Starowiślnej L. 13. **Pośrednicy niepożądani.** Artykuły kontyngentowe będą od kontyngentu nowego potrącone.

2. Powyższa Komenda zakupi bieliznę stołową, jak: obrusy, serwetki, ręczniki. Mogą być używane, lecz w dobrym stanie.

3. Przyjmuje uzdolnionych krawców za wynagrodzeniem, według umowy. Aprowizacya zapewniona. Zgłoszenia osobiście lub pisemnie do wyżej wspomnianego wydziału.

4. Zakupi się jedną wagę decymalną w dobrym stanie, używaną lub nową.

Kraków, dnia 4 maja 1920 r.

Wypłacamy 4% od gotówki złożonej na książeczki wkładkowe.

Wypłacamy większą gotówkę bez wypowiedzenia.

Wypłacamy 3% od Rachunków bieżących.

Załatwiamy wszelkie czynności bankowe, handlowe i kupieckie.

Przyjmujemy subskrypcyę na 5% pożyczkę odrodzenia na oryginalnych warunkach.

BANK KUPIECTWA POLSKIEGO w Krakowie, ul. Pijarska 2. 3691 2 2

L. 5033. 3428 3 3

Obwieszczenie

w celu nadania głównej składowni tytoniu w Bochni.

Połączona z trafiką składową główna składownia tytoniu w Bochni będzie obsadzona **drogą publicznej konkurencyi.**

Składownia jest przydzielona z poborem wyrobów tytoniowych powszechnej taryfy i specyalnych wyrobów fabrykacyi rządowej, dopuszczonych do powszechnej sprzedaży do fabryki tytoniu i cygar w Krakowie i ma zaopatrywać w te wyroby składownię tytoniu, tudzież łącznie z własną trafiką składową 97 trafik.

Wartościowe znaczki stemplowe mają być pobierane w Urzędzie podatkowym w Bochni, a wartościowe znaczki pocztowe w Urzędzie pocztowym w Bochni.

W rocznym okresie od 1 marca 1919 r. do 29 lutego 1920 r. wydano w tejże składowni przydzielonym przedsiębiorstwom sprzedaży materyałów tytoniowych za cenę kupna w kwocie 1,650.771 K 50 h; obliczony wedle ceny dla konsumentów (taryfowej) zbyt do trafiki składowej wynosił 564.082 K 28 h, od czego składownik osiągnął zysk trafikancki 56.408 K 22 h.

Ze sprzedaży wartościowych znaczków stemplowych osiągnięto w powyższym rocznym czasokresie 548 K 20 h surowego zysku, a ze sprzedaży wartościowych znaczków pocztowych 18 K 22 h surowego zysku.

Wszystkie wydatki, połączone z zawiadowstwem obsadzić się mających skarbowych przedsiębiorstw komisowych, ma ponosić sam nabywca. Bliższe daty co do dotychczasowego dochodu przedsiębiorstwa i co do wydatków, pokrywanych przez poprzedniego zawiadowcę, można powziąć z wykazów dochodu i wydatków, przechowanych w Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie albo w Nadzorze kontroli skarbowej w Bochni. Skarb państwa nie ręczy jednakże za to, czy podany w niniejszem obwieszczeniu albo też w wykazach dochodu i wydatków dochód także w przyszłości faktycznie będzie można osiągnąć.

Objęcie składowni na rachunek nowego zawiadowcy nastąpi 20 czerwca 1920 r. Oferty należy wnosić odpowiednio do postanowień przepisu o obsadzaniu trafik.

Na wypadek ubiegania się o powyższe przedsiębiorstwo sprzedaży **inwalidów wojennych oraz wdów i sierót, pozostałych po zabitych na wojnie oficerach i żołnierzach polskiej narodowości,** będzie im przyznane bezwarunkowo prawo pierwszeństwa przed każdym oferentem **nie-inwalidą,** którego oferta jest najkorzystniejsza, a to pod warunkiem, że zgodzą się na ustaloną poniżej prowizyę.

To prawo pierwszeństwa przyznaje się w pierwszej linii oficerom, chorążym i z nimi na równi postawionym osobom wojskowym, względnie pozostałym po nich członkom ich rodzin. W zupełnie wyjątkowych wypadkach, albo jeżeli oficerowie, chorążowie i t. p. nie ubiegają się, także innym osobom lub pozostałym po nich członkom ich rodzin. Z pomiędzy kilku uprawnionych do pierwszeństwa kompetentów, uwzględni się kompetenta, który najbardziej potrzebuje pomocy.

Jako prowizyę, wyznacza się dla uprzywilejowanych kompetentów, t. j. inwalidów i pozostałych po nich osób, 1·2% (jeden cały i dwie dziesiętne procent) prowizyi od wartości pieniężnej materyału tytoniowego, w składowni pozbytego, oraz 10% (dziesięć procent) prowizyi od wartości materyału tytoniowego, w trafice składowej pozbytego.

Wadyum, wynoszące 16.500 K, ma złożyć każdy oferent w tutejszej Kasie filialnej przed wniesieniem oferty w polskich papierach wartościowych, przedstawiających bezpieczeństwo pupilarne, nie podlegających wylosowaniu, albo też uiścić w gotówce przez P. K O. zapomocą dowodu złożenia.

Oferty należy sporządzić na przepisanym druku urzędowym, prawidłowo ostemplować i podpisać, tudzież wnieść w kopertach urzędowych i zapieczętowanych najpóźniej do **dnia 31 maja 1920 r., godzina 12 w południe,** na ręce kierownika podpisanej władzy sprzedaży.

Oferty, nie sporządzone na urzędowym formularzu, nie wchodzą w rachubę, jako nie nadające się do przyjęcia.

Publiczna rozprawa ofertowa odbędzie się w biurze Nr 11 podpisanej władzy sprzedaży dnia 31 maja 1920 r. dokładnie o godzinie, wyżej podanej.

Oferenci są związani swojemi ofertami jeszcze przez pełnych sześć miesięcy po dniu rozprawy ofertowej.

Władza sprzedaży zastrzega sobie wolny wybór między oferentami.

Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie.

:: :: :: **USA — PAX Co** :: :: ::
Harry A. Smith — Typewriter Co
We wszystkich większych miastach Polski poszukiwani
ZASTĘPCY
dla sprzedaży amerykańskich maszyn do pisania.
Oferty nadsyłać należy do **Usa Pax Co, na ręce J. Pilcha, Kraków, ulica Floryańska L. 39. Pożądane zgłoszenia fachowców.** 3992 1 5
Kraków, ulica Floryańska L. 39

GUMY DO WYCIERANIA I RADYREK SZKOLNYCH,
PIERWSZEJ JAKOŚCI! Z MARKĄ ZASTRZEŻONĄ
Dostarcza tylko hurtownie.
PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH I CHEMICZNYCH
M. SPIRA.
KRAKÓW-PODGÓRZE. Plac Serkowskiego 5.
Należy baczną zwracać uwagę na markę ochronną.
3536 1 5

Większe przedsiębiorstwo przemysłowe w pobliżu Bielska poszukuje

polskiej stenotypistki

z dobrą praktyką, ze znajomością języka niemieckiego, do możliwie rychłego wstąpienia. Wolne mieszkanie, opał, oświetlenie, oraz ułatwienie aprowizacyjne. Zgłoszenia z odpisami świadectw pod **„Stenotypistka"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 3659 3 3

Nakład tablic procentowych gazety
»NATIONALE SPARKASSEN ZEITUNG«
w Wiedniu, II., Weintraubengasse 32
(zastępstwo w Krakowie, ulica Pawlińska 25, u Jakóba Rosnera)
poleca wszelkie gatunki
tablic procentowych
dla wkładek do Kas oszczędności, interesów czekowych i rachunku bieżącego. Zwłaszcza **tablice procentowe dzienne** na wszelką stopę procentową. — Ponowne obliczenia oraz osobne zlecenia wszelkiego rodzaju, na warunkach korzystnych.
Tablice anuitetowe dla pożyczek hipotecznych. 4026 1 3
Informacye oraz kosztorysy uskutecznia się chętnie bez policzenia.

Vr. III. 2828/19
51 4043

W imieniu Rzeczypospolitej polskiej!

Sąd okręgowy karny w Krakowie wydał w dniu dzisiejszym, pod przewodnictwem s. s. o. Szajdzickiego, przeciw Leibowi Meiselsowi, lat 42, religii mojżeszowej, synowi Mosesa Mendla 2 im. i Chaji, żonatemu, urodzonemu w Podkamieniu, zamieszkałemu w Chrzanowie, kupcowi, po przeprowadzeniu rozprawy głównej dnia 29 września 1919 r. następujący

WYROK:

Oskarżony Leib Meisels winien jest, że, wykorzystując nadzwyczajne stosunki, spowodowane stanem wojny, żądał oraz kazał sobie dawać i przyrzekać ceny oczywiście nadmierne za przedmioty zapotrzebowania, a mianowicie za piwo, przyczem nieprawny zysk, który przez czyn karygodny ściągnięty został, względnie ściągnięty być miał, przenosi 2.000 K, przez co dopuścił się występku z § 20 lit. 2 b. ces. rozp. z 24 marca 1917 r. L. 131 Dz. p. p., za co skazuje się tegoż w myśl § 20 powołanego ces. rozp., przy zastosowaniu §§ 260 lit. b. 265 i u. k., na karę ścisłego aresztu przez jeden miesiąc, obostrzonego jednym postem w ciągu kary oraz na karę pieniężną w kwocie 25.000 K, t. j. 25 tysięcy koron, ewentualnie, w razie nieściągalności, na dalszą karę aresztu przez 100 dni, a w myśl § 389 p. k. na ponoszenie kosztów postępowania karnego.

Fabryka fornierów MAX GUSS
Warszawa, ulica Łucka 4
poleca
forniery i dykty dębowe z własnych lasów.
8196 3 3

DZWONKI
elektryczne naprawia i instaluje z precyzyą i tanio
H. NIEMETZ
optyk i mechanik
Kraków, ulica Karmelicka 15.
Telefon 3175. 5265 3 3

Zamienię
6 m granatowej crêpe [illegible] na 4 m materyę na kostyum [illegible], lampę wiszącą, mosiężną, na koc amerykański lub materyę. Do sprzedania: parasolka czarna, koronkowa, żelazny, mały piecyk, bufet, płyta marmurowa 260×68 i rower męski. — Zgłoszenia pod **„Crêpe de chine"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 3425 2 2

Dyplom. pielęgniarka
Niemka, poleca się do pielęgnowania chorych. Ul. Lubomirskiego 14, parter. 3968 2 2

Sprzedam tanio
strzelbę i rewolwer z nabojami. — Zgłoszenia pod **„Lamkasiówka 16"** przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 3955 3 0

Panny rutynowanej
ze stenografią polską i niemiecką, piszącej na maszynie, poszukuje pierwszorzędne przedsiębiorstwo. — Zgłoszenia pisemne pod „L" do Biura ogłoszeń, Feliksa Stattera, Kraków, Grodzka 13. 3802 3 4

Jadwiga Pollerowa
Rynek, linia A-B 43, I piętro, nad sklepem p. Wickiey.
Wielki wybór kapeluszy oraz do żałoby. Przyjmuje do przerabiania.
3459 4 6

Przedsiębiorstwo budowlane poszukuje odpowiedniego człowieka do prowadzenia ewidencyi materyałów. (Posada nadaje się n. p. dla byłego podoficera rachunkowego). Zgłoszenia z podaniem warunków pod **„Budowa"** przyjmuje Admin „Nowej Reformy". 3700 3 3

Kamienicę lub willę
z ogrodem i wolnem mieszkaniem, blisko śródmieścia, kupię. Agencya handlowa A. L. A. Kraków, ulica Krzemionkowska 10, parter. 3598 3 3

P. sierżanta sztabowego
Iwanickiego Władysława lub jego rodzinę proszę o adres i wskazanie, gdzie się znajdują moje akta z 1918 roku. Podpor. Jabłoński, Kielce, ulica Hipoteczna 45.
3872 3 3

Auto osobowe
(limuzyna), bardzo ładne i w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Cena 150.000 Mk. — Zgłoszenia pod „B" do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13.
3711 2 3

Dom mieszkalny
o 5-ciu ubikacyach wraz z piekarnią i wodociągiem, murowany magazyn ze stajnią, oraz grunta i łąki około 2 morgów, wszystko w najlepszym stanie, przy gościńcu 4 km od Krakowa, z wolnej ręki do sprzedania. — Wiadomość: Ch. Sperling, Podgórze, rynek.
3701 3 3

Żużle z węgla
bardzo przydatne na wysypywanie dróg, ścieżek i t. p. darmo odstępuje Browar Krakowski, Lubicz 17.
3692 3 3

Letnisko w Milówce
powiat Żywiec! Pokoje z całem utrzymaniem. Stacya kolejowa, poczta, telegraf, lekarz, apteka w miejscu, kąpiele rzeczne w Sole, okolica lesista. Zgłoszenia polecone pod Janina Brasonowa w Milówce.
3629 2 3

KLISZE
do wydawnictw z działu mleczarstwa i serowarstwa, tak cynkowe, jak i miedziane, są w bardzo wielkiej ilości do zbycia zaraz. Również probierze do mleka, pipety, butyrometry, termometry i inne przybory mleczarskie wyprzedaje się z powodu zwinięcia tego działu. — Zgłoszenia we fabryce **Sidonia,** Kraków, ulica Szlak 69
3451 3 3

Sprzedaż.
Willa czynszowa w XVI dzielnicy Krakowa, 5 minut od tramwaju, o 21 ubikacyach mieszkalnych z ogródkiem, zaraz do sprzedania. Cena 400.000 marek polskich. Dług hipoteczny około 50.000 Mp. Wiadomość u firmy „Polskie kolejki" ul. św. Gertrudy 2, od godz. 9—12 i od 3—6 bez pośrednika.
3962 2 3

Przybory do umundurowania
A. Bross
Kraków, ul. Floryańska l. 44 narożnik obok Bramy Floryańskiej.
Składnicom, wojskowym kupcom ceny hurtowe.
[illegible]

Pomocnik handlowy

starszy, poszukuje posady w dziale bufetowym i korzennym. Zgłoszenia pod „S.“ do Biura dzienników Ehrenwalda w Jarosławiu. 4014

LODOWNIA

w dobrym stanie, dla handlu lub restauracyi, do sprzedania. Wiadomość: ul. Wolska 28, III p., ofic., na ganku, między 1—3 po poł. 3989

Krawczyni z Wiednia

wyjedzie na wieś, do dworu. — Zgłoszenia pod **Wiedeń** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 4015

Do sprzedania

jadalnia barok, duże lustro salonowe, portyery aksamitne, fortepian. Ulica Kurkowa 3, II piętro. 4017 1 2

Zamienię

3 walizy koszykowe i kuferek tekturowy na walizę skórzaną albo tekturową, porządną. Zgłoszenia listowne pod **A. B. C.** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 4018

Aparat fotograficzny

9×12, najnowszy system, z kompletnemi przyborami oraz lorneta polowa z futerałem, okazyjnie do nabycia. Ul. Smoleńska 18, II p., od godz. 3—5. 4037

Do sprzedania

fortepian

wiedeński Heitzmana,

szafa biblioteczna

dębowa, szklona, wytworna. — Ul. Dietlowska 103. 4021

Do sprzedania

w Tarnowie gospodarstwo, składające się z 9½ morga pola zasianego (parcel budowlanych), domu mieszkalnego, stajni i ogrodu owocowego. — Wiadomość: **Filip Ptaczek**, Tarnów, Krakowska. 40 4

Poszukuje się

sklepu w śródmieściu

z jednej lub więcej ubikacyi, zaraz lub od lipca. — Zgłoszenia pod **„Abrys 40“** przyjmuje Admin. „Nowej Reformy“. 4026 1 2

Mundent (akademik) znajdzie zajęcie w kancelaryi adwokackiej. — Zgłoszenia pod **„Mundent“** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 4029 1 3

Fabryka sody amoniakalnej w Podgórzu

poszukuje zdolnego i ukwalifikowanego **modelarza** do natychmiastowego wstąpienia. Zgłoszenia z podaniem warunków należy nadsyłać wprost do fabryki. 4046 1 3

Poznaj siebie. Poznaj innych.

— Przyślijcie charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, podajcie rok i miesiąc urodzenia, z ilu osób składa się najbliższa rodzina; na tych danych otrzymacie od uczonego psycho-grafologa Szyller Szkolnika (autora dzieł naukowych) listem poleconym, naukową, szczegółową analizę charakteru, określenie ważniejszych zdarzeń życiowych. Odpowiedzi na szczerze zadane pytania, cenne wskazówki i rady. Posiadamy mnóstwo odezw i podziękowań. Analizę wysyłamy po otrzymaniu Mk 25·—. Adresować: **Psycho-grafolog Szyller-Szkolnik, Warszawa, ul. Piekna 25.** 4042 1 2

Dom handlowy

Maurycego Verzimmera, ul. Wrzesińska 7, poszukuje panienki lub młodego człowieka, piszącego biegle na maszynie po polsku i po niemiecku. — Zgłoszenia po południu. 4006 2 2

Techników

obeznanych z opracowaniem pomiarów, oraz zdolnych **rysowników**, którzy możliwie już pracowali w urzędach ewidencyjnych dla podatku gruntowego, poszukuje Województwo Pomorskie, wydział robót publicznych IV. 4. Toruń, ulica Leśna l. 15. Tamże należy nadsyłać zgłoszenia wraz z odpisem świadectw i dokładnym życiorysem. 3982 2 3

Starszy wdowiec

majętny, pragnie poznać łagodną, gospodarną wdowę lub pannę do 45 lat, posiadającą realność w Krakowie. — Pośrednictwo pożądane. Zgłoszenia pod **„Domowe ognisko“** przyjmuje Admin. „Nowej Reformy“. 4022

Poślubi

młodą, inteligentną, przystojną, z dobrej rodziny panienkę, utalentowaną artystkę-malarkę, albo zwykłą śmiertelniczkę, ale zaopatrzoną w należyte środki finansowe, kawaler, odpowiadający powyższym wymogom, z akademickiem wykształceniem, majętny i na stanowisku. — Zgłoszenia: Kwapniewski, Lwów, ulica Lelewela l. 8. 3878 2 2

Panna

młoda, pracowita, o miłej powierzchowności, urzędniczka prywatna, pragnęłaby objąć stosowną posadę z całem utrzymaniem. — Zgłoszenia pod **„Uczciwość“** Kraków, skrytka pocztowa 105. 3900 3 3

Były podoficer

obejmie posadę magazyniera, zarządcy lub administratora w przedsiębiorstwie fabrycznem lub handlowem. Zgłoszenia listowne pod **„Magazynier“** do Biura „Ruch“, Kraków, ul. Szczepańska 9. 4035

Mydlarz

fachowiec, poszukiwany jako kierownik fabryki mydła, za wysokiem wynagrodzeniem. Zgłoszenia z odpisami świadectw nadsyłać do Banku komisowo-handlowego, Gniezno, Wielkopolska. 4036

Do sprzedania

fortepian Bösendorfera, czarny; wózek dla chorego, ubranie żakietowe, czarne. Ulica Pijarska 19, I piętro, między godz. 1—2. 4030 1 3

Pokój z utrzymaniem

do wynajęcia. Ulica Smoleńsk 24, piętro, na prawo. 4034

Okazya! Meble. Okazya!

Z powodu szczupłego lokalu wyprzedaję: sypialnie, jadalnie i różne inne meble solidnej roboty z doborowego, suchego materyału, w składzie mebli przy ulicy Szpitalnej 26, I piętro, w Krakowie. 39.5 2 3

Naprawy

maszyn do szycia

przyjmuje 3266 3 3

H. NIEMETZ

Karmelicka 15.

Zdolnego bufetowca

przyjmie Teofil Nikiel, Kraków, ul. Zwierzyniecka. 3991 2 3

Dam kapitał i współpracę

oraz urządzone biuro wraz z telefonem do dobrze rentującego się przedsiębiorstwa. — Zgłoszenia pod **„Spólnik“** przyjmuje Administracya »N. Reformy«. 3308 3 3

FUTRA

męskie i damskie przerabia i wykonuje po bardzo niskich cenach z własnych i dostarczonych materyałów. Poleca też

LISY RÓŻNEGO RODZAJU.

Uwaga: Korzystnem dla każdego jest oddawanie robót już teraz.

Adres: **Kraków, ul. Strzelecka 11, I. p.,** drzwi na lewo. 3903 1 3

L. 6783/920. 3983

III. a.

Obwieszczenie.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa jako władza przemysłowa I. instancyi na prośbę Spółki z ogr. odpow. Kordacki i Ska w Krakowie o zatwierdzenie planów na urządzenie fabryki przetworów chemiczno-kosmetycznych i świec przy ulicy Kącik l. 19, Dz. XXII w Krakowie, zarządza po myśli § 29 ustawy przemysłowej postępowanie edyktalne, celem zbadania dopuszczalności zamierzonego przedsiębiorstwa i wyznacza termin do rozprawy komisyjnej na **dzień 28 maja 1920 r. o godzinie 10 przed południem** na miejscu zamierzonego przedsiębiorstwa.

O tem zawiadamia się Gminę miasta Krakowa i sąsiadów z oznajmieniem, że przeciw zamierzonemu przedsiębiorstwu można wnosić zarzuty pisemnie przed terminem wyznaczonej rozprawy komisyjnej lub ustnie na terminie rozprawy, później bowiem wniesione zarzuty nie będą uwzględnione i zezwolenie na urządzenie wspomnianego przedsiębiorstwa zostanie udzielonem, o ile przeciw temu z urzędu nie nasuną się wątpliwości.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,

dnia 7 maja 1920.

GĘSI — TOWARZYSTWO HANDLOWE „PROSNA“

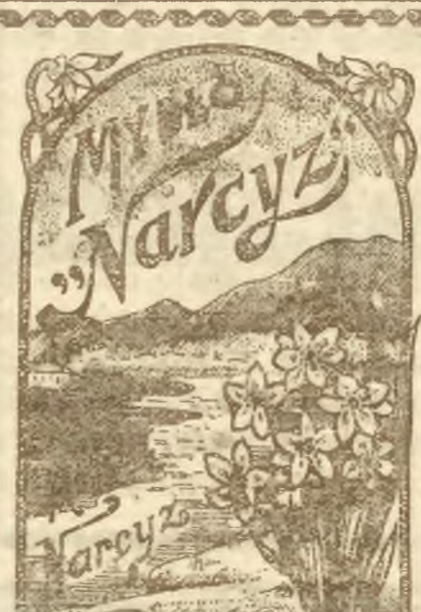
SP. Z OGR. ODPOW.

CZĘSTOCHOWA, II. ALEJA 23, TELEF. 215.

ODDZIAŁ W WIERUSZOWIE 4038 1 2

przyjmuje zamówienia na hurtowną dostawę

gęsi chudych i tuczonych.



ZDROWĄ I CZYSTĄ CERĘ

otrzymuje się przez stałe używanie mydła toaletowego

„NARCYZ“

Mydło „Narcyz“ zawiera około 90% tłuszczu, odznacza się bezwzględną czystością składników, jakoteż nader miłym i subtelnym zapachem. Ponadto poleca się tej samej produkcyi mydło niezrównanej jakości **liliowo-mleczne**, jakoteż mydła kosmetyczne **Nr 710 i Kosmos.**

Wszędzie do nabycia. 3340 4 4

Wzory i oferty wysyła na życzenie odwrotną pocztą:

FABRYKA WYROBÓW CHEMICZNYCH I KOSMETYCZNYCH

„ERZET“

BIURO SPRZEDAŻY NA MAŁOPOLSKĘ I ŚLĄSK:

W KRAKOWIE, UL. ZIELONA L. 12. TELEFON Nr 3177.

Sosnowiecka fabryka wyrobów metalowych „DECORUM“

w Sosnowcu 3380 3 3

została uruchomioną i dostarcza nadal

pudełek blaszanych

litografowanych do pasty, cukierków i do celów aptekarskich.

Fabryka papierów chem.-techn. **KAYSER & TRENNER**

zawiadamia swoich odbiorców o przybyciu do tutejszego **składu fabrycznego**

Kalki do maszyn do pisania

National

Generalna reprezentacya na Rzeczpospolitę Polską

Dom handlowy A. GANTZ, Warszawa,

ulica Złota L. 26. 4047

Telefon 228-67. **Adr. telegr.: „ADAMUS“.**

DLA DZIECI

z rodzin inteligentnych otwartym zostaje z **dniem 1 czerwca** br. pensyonat „Podlasie“ w Rabce. Wspaniałe, słoneczne położenie. **Stały lekarz w zakładzie.** Stosunki hygieniczne i aprowizacyjne **pierwszorzędne. Najtroskliwsza opieka zapewniona.** Kierownictwo rutynowanych sił, z wykształceniem uniwersyteckiem. **Ilość dzieci ograniczona.** Bliższe informacye i zgłoszenia u p. Drowej L. Nelkenowej, Kraków, ul. Kołłątaja 2, II p., w godz. od 12—1 i od 2—4 po poł. 3604 3 3

Założyłam

Magazyn kapeluszy damskich

modele wiedeńskie i paryskie, po nader niskich cenach. Przerabiam i ubieram w najkrótszym czasie. **„Mimoza“, Kraków, ulica Karmelicka 54.** 3479 3 5

Ogłoszenie.

Zawiadamiamy uprzejmie, iż w celu sprzedaży naszego tartaku wraz z zapasami drzewa w Muszynie odbędzie się w kancelaryi Spółki w Tarnowie, ul. Kopernika 10, dnia 26 b. m. o godzinie 11-tej rano publiczna licytacya ustna i zapomocą ofert pisemnych.

Bliższych wyjaśnień udziela codziennie podpisana Spółka w Tarnowie.

Spółka przemysłowo-budowlana z ogr. odp. w Tarnowie. 3860 3 3



Reprezentacya na Małopolskę i Śląsk Cieszyński:

A. J. Lewiński

Kraków, ul. Starowiślna 35.

2616 9 12

„Ordinatorium sexuologicum“,

lekarska poradnia **D-ra Stanisława Kurkiewicza,** lekarza-specyalisty **w Krakowie** przy ul. Batorego 20.

W bardzo obszernym zakresie działalności tej poradni leżą między innemi: przywracanie siły płciowej mężczyznom płciowo osłabłym, zwłaszcza chcącym się ożenić — i leczenie tych chorób wewnętrznych wzgl. nerwowych, które jak: błednica, otyłość, gruźlica, choroby sercowe, neurastenia, histerya, i inne, stoją w ścisłym związku z czynnem życiem płciowem. — Leczenie jest tu okresowem (zwykle przez 3 do 4 miesięcy), i energicznie opanowującem dany stan chorobowy. — Luźnych porad, wzgl. samych orzeczeń lub rad, nie udzielamy. 861 15 0

Do najprzydatniejszej lektury

dla oryentacyi: w życiu obyczajowem, życiu społecznem, w zachowaniu zdrowia nerwów, i t. d., dla osób młodych i starych z pośród płci obu, należą prace **D-ra S. Kurkiewicza,** lekarza życia płciowego. Ostatki z cyklu pod zbiorową nazwą **„Luźne osnowy ze studyów nad życiem płciowem“,** dawniej złożonego z 6-ciu prac, są do nabycia u autora, **Kraków,** ul. Batorego 20, po cenie **30** mk z przesyłką pocztową. Należytość uiszczalna z góry. 862 15 0

ZAKŁAD PLISOWANIA

pralni „Tęcza“

przyjmuje, jak przed laty, wszelkie w zakres plisowania, gufrowania i deseniowania wchodzące roboty, tak we filiach **„Tęczy“**, jak i **„Wisła“**. Najpraktyczniej jednak oddawać do centrali **„Tęczy“, Kraków, ul. Czarnowiejska 72,** gdzie udziela się potrzebnych rad i wykonuje roboty szybko. 3504 2 3

III — 25.822 4045 1 3

Konkurs na dostawę.

Intendentura okręgu generalnego krakowskiego rozpisuje niniejszem konkurs na dostawę przedmiotów ekwipunku zimowego, a w szczególności:

200.000 koszul wełnianych,
200.000 par kalesonów wełnianych,
200.000 sztuk nabrzuszników wełnianych,
200.000 par skarpetek wełnianych,
200.000 par ochraniaczy na przegub rąk (mitynek) wełnianych,
200.000 par ochraniaczy na kolana (nagolenników) wełnianych,
200.000 par rękawic wełnianych,
200.000 sztuk szali „
100.000 „ koców „

Termin dostawy 1 września 1920 r. Oferty na dostawę całej lub też częściowej ilości należy wnosić do Intendentury okręgu generalnego krakowskiego, ul. św. Gertrudy, l. 12, w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta“, **najpóźniej do 10 czerwca 1920 r.**

Do oferty dołączyć należy wzory oferowanych przedmiotów. Dostawca zobowiązany jest złożyć wadyum w wysokości 5% oferty, a w razie przyjęcia oferty, wadyum to przemienić na kaucyę dla zabezpieczenia dotrzymania warunków dostawy — do wysokości 10% ceny oferowanych przedmiotów — w obligach Polskiej Pożyczki Państwowej lub też w gotówce na książkę wkładkową. Kaucya zostanie zwróconą po uskutecznieniu dostawy. Intendentura okręgu generalnego zastrzega sobie prawo całkowitego lub częściowego przyjęcia oferty.

Wielki lokal

fabryczny wraz kompletnem urządzeniem jest **natychmiast do odstąpienia.** — Zgłoszenia pod **„Natychmiast“** do Biura „Ruch“, Kraków, ul. Szczepańska 9. 3970

UNION COMMERCIALE FRANCO-POLONAISE

Kraków **ul. Garbarska 4, II. p.**

zakupi wagonami wszelkie produkta krajowe, możliwe do **eksportu dla Francyi.** 4019 1 4

WOZY ZBIOROWE

do Tarnowa, Rzeszowa, Lwowa i Stanisławowa

kompletuje codziennie

Biuro spedycyjne SPEDOPOL Kraków

ulica Floryańska L. 25. 4002 1 8

Wakuje stanowisko

lekarza naczelnego

szpitala św. Stanisława (dla chorych zakaźnych) w Warszawie.

Płaca, zależnie od stanu rodzinnego, około 28.000 mk rocznie oraz dodatek 25% (bez mieszkania).

Podania składać z dołączeniem życiorysu do **dnia 20 czerwca 1920 r.** do Wydziału szpitalnictwa w Warszawie, ulica Jasna 1. 3966 1 3

Wielkie przedsiębiorstwo naftowe

w pobliżu Krakowa

poszukuje

samodzielnego buchaltera

i samodzielnego taryfera,

oraz **siły pomocniczej** do podwójnej buchalteryi.

Zgłoszenia z podaniem najwcześniejszego terminu objęcia posady i wysokości wymaganej płacy pod **„Rafinerya“** do Biura „Ruch“, Kraków, ul. Szczepańska 9. 3944 3 3

Konkurs.

Dyrekcya 8-klasowego gimnazyum filologicznego w Pułtusku (ziemi warszawskiej) ogłasza konkurs na następujące posady, które wakować będą z początkiem roku szkolnego 1920/21: a) posada dyrektora; b) posady nauczycielskie dla następujących przedmiotów: 1) język polski; 2) język łaciński; 3) język francuski; 4) historya; 5) geografia i przyroda; 6) matematyka; 8) fizyka oraz 8) rysunek i praca ręczna. Podania o posady z załączeniem życiorysu, oraz odpisów świadectw, stwierdzających przebieg studyów, wymiar praktyki i pracy nauczycielskiej, należy przesyłać pod adresem dyrekcyi gimnazyum (ul. Kotlarska, l. 4.)

W podaniu należy wskazać nazwisko i adres osób poważnych, na których opinię kandydat(ka) może się powołać

4044 1 2 **Dincès,** dyrektor.

PIERWSZA POLSKA CHEMICZNA PRALNIA I FARBIARNIA

CZYSTOŚĆ

ul. Sławkowska 23, ul. św. Sebastyana 3, ul. Długa 27, ul. Kalwaryjska 5,

W KRAKOWIE, CENTRALA: ULICA KOLETEK L. 9

przyjmuje wszelką garderobę damską i męską do chemicznego czyszczenia i farbowania oraz materye i płótna na jasne kolory; do żałoby wykończa w 24 godzinach.

Przedmioty można asekurować podług ich wartości.

4005 1 2

Techników i rysowników

poszukuje się.

Zgłoszenia z podaniem studyów i żądania pensyi przyjmuje

Biuro budowlane
Departamentu technicznego Komisarza generalnego
w Gdańsku, Rennerstiftsgasse 11.

4048

„NIL“ „RIDÉE“ „SOLO“

tutki hygieniczne, wszędzie do nabycia.

Główny skład: 3411 3 0

D. Rosenzweig, Kraków, ulica Krakowska 6.

Samochody

osobowe i **ciężarowe, pneumatyki** oraz **pełne gumy,** w większych ilościach, ewentualnie wagonami, **z natychmiastową dostawą,** pod korzystnymi warunkami sprzedaje

firma „AUTO“

Spółka z ogr. poręką

Adres tymczasowy: **ulica Grodzka 43, I. p**

Telefon 212

od 10—12 i od 4—5.

Filia dla Śląska: **Jerzy Macura,** fabryka karoseryi, **Cieszyn, ulica Fabryczna. Telefon 53.**

Pneumatyki używane, z demobilu włoskiego, do sprzedania. 3715 2 6

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.

Rządca Drukarni L. K. Górski